Cena egz. 20 groszy. **Dziś dodatek filmowy.** 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika" dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 1 w Gdyni, Starowiejska 19.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299. Założyciel Jan Teska. Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 119. BYDGOSZCZ, czwartek dnia 23 maja 1935 r. Rok XXIX.

Gabrjel Czechowicz.

Plan gospodarczy.

II.

Streszczony w poprzednim artykule plan gospodarczy jest powtórzeniem z pewnemi uzupełnieniami programu, który rozwinąłem w końcu 1932 r. (w broszurze „Nowe Drogi Gospodarcze").

W obronie tego planu, który wówczas przez pewne sfery był uważany za herezję, dzisiaj mogę już się powołać na praktykę innych państw, które rozpoczęły walkę z kryzysem; mogę stwierdzić, że proponowane przeze mnie reformy **pokrywają się z zasadniczą linją współczesnej polityki gospodarczej.**

Kryzys ma swe źródło w **wielkich przemianach**, jakie zaszły po wojnie w gospodarce światowej. Do tych przeobrażeń należy się dostosować, należy iść z nowym prądem. Państwo, które podjęłoby się niewdzięcznego zadania upierania się przy zakorzenionych przesądach i grzechach ustroju kapitalistycznego, które nie liczyłoby się dostatecznie z zasadami solidaryzmu społecznego, poszłoby tem samem przeciwko prądowi i nie miałoby żadnych szans wybrnięcia z kryzysu.

Nie potrzebuję chyba dowodzić, że dalsze kurczenie się dochodu społecznego miałoby dla naszego kraju skutki katastrofalne.

Ale nawet przy obecnym poziomie tego dochodu zrównoważenie budżetu państwowego wydaje się być zadaniem wręcz niewykonalnem, o ile nie chcemy dopuścić do uszczuplenia siły obronnej państwa i nie zamierzamy zrezygnować z najistotniejszych zadań kulturalnych.

W każdym bądź razie zaspokojenie potrzeb państwowych wymaga już dzisiaj od społeczeństwa ofiar, przewyższających jego zdolność płatniczą i prowadzących do coraz większego wyczerpania.

Powiększenie przeto dochodu społecznego powinno stanowić punkt ciężkości planu gospodarczego.

W warunkach narzuconego światu przez wielkie państwa przemysłowe systemu autarkicznego **kształtowanie się naszego dochodu społecznego jest zależne od stanu rynku wewnętrznego**, a w pierwszym rzędzie od pojemności tego rynku dla produktów rolnych.

Powiększenie konsumcji krajowej staje się dzisiaj zasadniczym warunkiem opłacalności gospodarstw rolnych.

Pod tym też kątem widzenia winny być traktowane wszystkie zjawiska naszego życia gospodarczego.

Gdy perspektywy gospodarcze naszego państwa, z przyczyn od nas niezależnych, zamykają się w naszych własnych granicach, to wszelkie wybujałości, wynikające z t. zw. **„przewagi gospodarczej"**, jako odbijające się ujemnie na pojemności rynku wewnętrznego, — są o wiele szkodliwsze, niż w warunkach normalnych, kiedy możliwy był korzystny zbyt nadmiaru naszej produkcji rolnej na rynkach zagranicznych.

Pojemność rynku krajowego rozszerza się przy rozproszkowaniu dochodów i kurczy się przy ich kumulacji (gromadzeniu w jednem ręku).

Nadmierne zyski przedsiębiorstw skartelizowanych w jawnej, lub (i to częściej) w ukrytej formie, **ogromne pensje, będące prawdziwym dziwolągiem na tle ogólnego zubożenia**, wszelkiego rodzaju synekury, przestojowe itp. pochłaniają niewspółmiernie dużą część dochodu społecznego; zmniejszają tem samem zdolność konsumcyjną szerokich mas i dezorganizują rynek wewnętrzny.

Sprawa przedstawia się tem gorzej, że rosnące, jak na drożdżach fortuny nie idą na cele produkcyjne, nie przyczyniają się do tworzenia nowych, brakujących w kraju gałęzi przemysłu, lecz uciekają nawet często zagranicę, pogarszając sytuację walutowo-pieniężną i obniżając poziom dochodu społecznego.

* * *

Nasz stan gospodarczy jest zbyt ciężki, żeby mogły go poprawić **posunięcia niezdecydowane i połowiczne.** Chcąc wybrnąć z opresji, musimy zastosować jednocześnie wszystkie środki, prowadzące do zasilenia tętna życia gospodarczego.

Hitler wygłasza mowę przed Reichstagiem.

Hołd dla Marszałka Piłsudskiego.

Berlin, 22. 5. (PAT). Krótko przed godziną 20 otwarto posiedzenie Reichstagu. Przemówienie kanclerza było transmitowane przez radjo w języku francuskim, włoskim, angielskim i hiszpańskim. Na wstępie premjer Goering jako przewodniczący parlamentu Rzeszy zagaił posiedzenie krótkiem przemówieniem, w którem zwrócił się do zebranych z następującym apelem:

Proszę panów powstać ze swych miejsc i oddać hołd pamięci Tego, który przed kilku dniami odszedł z tego świata. Naród niemiecki z głębokiem współczuciem stoi przed grobem pierwszego marszałka Narodu Polskiego. My Niemcy rozumiemy, jaką stratę poniósł naród polski. Marszałek Piłsudski był jednym z tych mężów, który wszędzie występował w obronie pokoju i pracował na rzecz porozumienia polsko-niemieckiego.

Wszyscy posłowie powstali z miejsc.

Na dzisiejszem posiedzeniu Reichstagu kanclerz Hitler wygłosił przemówienie, na wstępie którego zaznaczył, że mówić będzie o wszystkich sprawach, interesujących świat i Niemcy zupełnie otwarcie.

Niemcy a Polska.

Z różnych poruszonych spraw na czoło wybija się stosunek Niemiec do Polski. Na ten temat Hitler oświadczył:

Niemcy uroczyście przyjęły i zagwarantowały Francji obecną granicę. Z Polską bez względu na przeszłość zawarły one umowę, wykluczającą zastosowanie przymusu. Umowa, która stanowi cenny przyczynek dla pokoju europejskiego, jest umową nietylko ślepo wykonywaną, lecz żywimy jedno życzenie, aby była ona ciągle przedłużana i aby wynikające z niej przyjazne stosunki polsko-niemieckie były coraz bardziej pogłębione. Uznajemy państwo polskie jako Ojczyznę wielkiego patrjotycznego narodu ze zrozumieniem i z serdeczną przyjaźnią szczerych nacjonalistów.

Stosunek do Sowietów.

Przechodząc do sprawy paktu wschodniego, kanclerz wysunął dwie główne przeszkody, stojące na drodze do przyjęcia przez Niemcy tej koncepcji: 1) zawarte w pakcie zobowiązania niesienia pomocy wciągnęłoby Niemcy w razie wybuchu konfliktu na wschodzie w wojnę; 2) **między Niemcami jako państwem narodowo-socjalistycznem i związkiem sowieckim — państwem bolszewickiem istnieją zasadnicze przeciwieństwa.**

W dłuższym wywodzie przeciwstawił kanclerz następnie ogólne tezy narodowo-socjalistyczne zasadom bolszewickim, dochodząc do wniosku, że zarówno narodowi socjaliści jak i bolszewicy są przekonani, że **między nimi leży przepaść, której nigdy nie da się wypełnić.**

Kanclerz podkreślił z naciskiem ofiary, jakie ruch narodowo-socjalistyczny poniósł w Niemczech w walce z bolszewizmem. O ile chodzi o bolszewizm jako sprawę rosyjską, Niemcy nie interesują się nim zupełnie. Gdy jednak wpływy bolszewickie docierają już na terytorjum Niemiec, to **narodowi socjaliści występują jako najzacieklejsi i fanatyczni jego wrogowie.** Faktem jest, że bolszewizm uważa się za światowy ruch rewolucyjny. Kanclerz dodaje, że **nie może zgodzić się z opinją, że Sowiety pozbawione są wogóle agresywnych zamiarów militarystycznych.** W tej sprawie kanclerz ma własne poglądy, oparte na doświadczeniach w Niemczech.

Z Litwą Niemcy układać się nie chcą.

Berlin, 22. 5. (PAT.) W dalszym ciągu przemówienia, kanclerz wystąpił przeciwko zawarciu paktu o nieagresji z Litwą, twierdząc, że Niemcy nie czynią tego z chęci prowadzenia wojny, lecz dlatego, że nie można zawrzeć paktu z państwem, które „znieważa najprymitywniejsze prawa ludzkiego współżycia". Dalej kanclerz oświadczył, że Niemcy gotowe są zawrzeć pakty o nieagresji i pakty wyłączające akty gwałtu z wszy-

Ojciec św. dokonał kanonizacji dwóch angielskich męczenników.

Papież Pius XI w czasie uroczystej kanonizacji dwóch męczenników angielskich Tomasza More i Johna Fishera — która odbyła się w bazylice św. Piotra w Rzymie.

skiemi, graniczącemi z Niemcami państwami. Jednak Niemcy nie mogą spełniać tego rodzaju układów **przez zobowiązania niesienia pomocy**, które z punktu widzenia niemieckiego są dla nich nie do zniesienia. W zawieraniu, znanych już paktów niesienia pomocy stan rzeczy nie różni się niczem od dawnych aljansów wojskowych. Niemcy ubolewają nad tem specjalnie, gdyż zawarty między Francją a Sowietami sojusz wojskowy przynosi niewątpliwie elementy niepewne w przeciwieństwie do paktu lokarneńskiego, który stanowi jedyny jasny i rzeczywiście wartościowy, wzajemny układ bezpieczeństwa w Europie. Co się tyczy stosunku do Austrji, to kanclerz zaznaczył, że zasadnicze postępowanie Rzeszy wobec Austrji polega nie na mieszaniu się Rzeszy do spraw Austrji, lecz na zapewnieniu Austrji swobodnego stanowienia o sobie, niezależnie od wpływów trzecich państw.

Jednoroczna służba wojskowa w Niemczech.

Berlin, 22. 5. (PAT). Uchwalona ustawa wojskowa obejmuje 38 paragrafów. Obowiązek służby rozpoczyna się z 18 rokiem życia i trwa do roku 45. Do czynnej służby powołane zostają osoby o ukończonym 20-tym roku życia. Warunkiem przyjęcia jest odbycie służby w kadrach pracy, **oraz pochodzenie aryjskie**. Również tylko aryjczycy piastować mogą wyższe stanowiska w armji. Kwestję, czy i w jakim zakresie dopuszczeni będą do służby wojskowej niearyjczycy, rozstrzygnie specjalna komisja. Służba niearyjczyków w czasie wojny zostanie również odpowiednio uregulowana.

Trzynaście punktów Hitlera.

Reasumując wywody, kanclerz przedstawił obecne stanowisko rządu Rzeszy w trzynastu punktach:

1. Rząd Rzeszy odrzuca postanowienia genewskie z 17 marca br. Przez postanowienia te dokonano nowego obwinienia, które uniemożliwiło rządowi Rzeszy powrót do instytucji genewskiej. Dla powrotu tego rząd Rzeszy uważa za konieczne doprowadzenie **do jasnego rozdziału między traktatem wersalskim, zbudowanym na podziale państw na zwycięzców i zwyciężonych, a Ligą Narodów**, która ma być zbudowana na równouprawnieniu wszystkich jej członków.

2. Rząd Rzeszy zwolnił się od artykułów traktatu, które na skutek jednostronnego obciążenia Rzeszy, stanowiły obwinienie narodu niemieckiego na wieczne czasy. Zwolnienie to nastąpiło **w wyniku niedopełnienia zobowiązań rozbrojeniowych przez inne państwa.**

3. Rząd Rzeszy ma zamiar nie podpisywać żadnego układu, który wyda mu się **niewykonalny**, natomiast dotrzymywać będzie każdego, dobrowolnie podpisanego układu, niezależnie od tego, czy podpisany został przed objęciem władzy przez narodowych socjalistów. Dlatego też wykonywać będzie zwłaszcza wszystkie zobowiązania, wynikające z traktatu lokarneńskiego, dopóty, dopóki inni partnerzy tego paktu wypełniać będą jego zobowiązania.

Rząd Rzeszy widzi w przyznawaniu strefy demilitaryzowanej niebywale ciężki przyczynek do uspokojenia Europy, niemniej widzi się zmuszonym zwrócić uwagę, że stałe powiększanie wojsk z drugiej strony, nie może być uważane za uzupełnienie ich, spowodowane własnemi usiłowaniami Niemiec.

4. Rząd Rzeszy gotów jest każdego czasu wziąć udział **w systemie zbiorowej współpracy dla zapewnienia pokoju w Europie**. Uważa jednak za konieczną zasadę rozwoju przez umożliwienie w traktatach rewizji, jako elementu zapewniającego spokój.

5. Rząd Rzeszy uważa, że rozwój współpracy w Europie nie da się przeprowadzić **w formie jednostronnego narzucania warunków.**

6. Rząd Rzeszy zasadniczo gotów jest zawrzeć pakty o nieagresji z wszystkiemi państwami sąsiadującemi i uzupełnić te pakty drogą postanowień, **zmierzających do izolowania napastnika i umiejscowienia ewentualnego ogniska konfliktu.**

(Ciąg dalszy na stronie 4).

Rozkaz gen. Rydza Śmigłego do legjonistów.

„Żadna trumna nie zdoła zamknąć ducha Marszałka".

Warszawa, 22. 5. (Tel. wł.). Onegdaj w Warszawie odbyło się zebranie delegatów kół 6-ciu pułków Legjonowych.

Rozwinęła się obszerna dyskusja nad sytuacją, jaka się obecnie wytworzyła. Posiedzenie odbywało się **w atmosferze bardzo gorącej.** Ujawniono cały szereg nazwisk tych pułkowników, którzy dziś zajmują bardzo „ciepłe" stanowiska, wypowiadając się przeciwko ich dalszym wpływom na sprawy publiczne.

Okazało się, że po generale **Rydzu-Śmigłym** największem zaufaniem cieszy się **generał Sosnkowski**. Nie wahano się żądać dla niego najwyższych stanowisk jeśli to okaże się możliwem.

* * *

Odbyło się również posiedzenie oddz. warszawskiego członków I-go, najstarszego pułku legjonowego. Komendantem naczelnym tego oddziału jest **gen. Rydz-Śmigły**, zaś członkiem honorowym **gen. Sosnkowski**.

Na zebraniu tem odczytano następujący rozkaz komendanta naczelnego Rydza-Śmigłego:

„Przeznaczenie narodu polskiego przegrało bitwę ze śmiercią i życie komendanta.

Jest to w naszem dotychczasowem życiu żołnierskiem największa przegrana. Bo jak długo On żył, nie było w naszem życiu takiej klęski, któraby potrafiła na dłuższą metę zatrzymać nasz marsz ku zwycięstwu, któraby unicestwiła naszą wiarę, że jest przecież komendant, więc musi być dobrze.

Odszedł od nas.

Ale niema takiej trumny, któraby miała moc uwięzić Jego królewskiego ducha.

Ten duch pozostaje między nami. Jego wielkość przejmowała nas tylokrotnie dreszczem w naszym dawnym pułku, że nikt z wiernych żołnierzy komendanta do samej już śmierci niezdolny jest do małoduszności lub tchórzliwego kompromisu z uszczerbkiem żołnierskiego honoru".

O godz. 20-ej po zakończeniu zebrania zgłosili się u gen. Rydza-Śmigłego generałowie **Dąb-Biernacki i Kruszewski, płk. Wenda i mjr. Krzewski**, którzy mu podziękowali za piękny i głęboko wzruszający rozkaz, skierowany do koła.

W Belwederze cisza.

Pani Piłsudska zamierza wyjechać do Pikiliszek.

Warszawa, 22. 5. (Tel. wł.) Wczoraj **p. Piłsudska przyjęła premjera Sławka.** Równocześnie rozeszła się wiadomość, że zamierza ona jak najrychlej wyjechać do Pikiliszek.

Początkowo istniał plan, aby panny Piłsudskie zostały już teraz zwolnione od uczęszczania na pensję i na podstawie dotychczasowych wyników promowane do następnej klasy. Panny Piłsudskie nie zgodziły się jednak na to, prosząc, aby pozwolono im zakończyć rok szkolny razem z wszystkiemi koleżankami, na co p. Piłsudska wyraziła swą zgodę.

* *

Jak się dowiadujemy, opieka nad wdową i jej córkami została powierzona generalnemu inspektorowi armji gen. **Rydzowi-Śmigłemu i gen. Sosnkowskiemu.**

Na Belwederze w dalszym ciągu powiewa wielka chorągiew żałobna. Przed domem żałoby defilują grupki czcicieli marszałka. W salonie w dalszym ciągu wyłożona jest księga pamiątkowa, gdzie wpisują się osoby, odwiedzające Belweder. W całym pałacu panuje grobowa cisza. Belweder wyludnił się. Oprócz marszałkowej z córkami urzęduje tam jeszcze kilku adjutantów.

Polityka Polski nie ulegnie zmianie.

Warszawa, 22. 5. (Tel. wł.). „Gazeta Polska" zamieszcza artykuł, w którym czytamy:

„Polityka Rzplitej nie ulegnie najmniejszej zmianie. Będzie po dawnemu pracowała dla **trwałego pokoju** według wskazań wynikających z jej **własnej racji stanu** i w oparciu o **własne siły** przedewszystkiem. Po dawnemu ofiaruje Rzeczpospolita wszystkim, a w pierwszym rzędzie sąsiadom: pokój za pokój, bezpieczeństwo — za bezpieczeństwo, przyjaźń — za przyjaźń. Oto jest nasze słowo dla świata zewnętrznego. Nie zawiedzie się nikt, kto polegać na niem zechce".

Dałby Bóg, aby ta linja była rzeczywiście przestrzegana.

Kraj w dalszej żałobie.

Warszawa, 22. 5. (Tel. wł.). W czasie żałoby projektowane jest urządzanie co niedzielę o godz. 8 min. 45, t. j. w chwili zgonu marszałka okolicznościowych żałobnych audycyj radjowych.

Znaczki pocztowe z wizerunkiem marszałka Piłsudskiego w żałobnej ramce zostają wypuszczone w ilości około 40.000.000 sztuk, co odpowiada normalnemu zapotrzebowaniu w obrocie krajowym i zagranicznym w czasie sześciotygodniowym.

W samolotach polskich linij lotniczych wywieszono portrety marszałka Piłsudskiego w ramce laurowej.

Kondolencje gen. Józefa Hallera.

Generalny inspektor sił zbrojnych, gen. dyw. Rydz-Śmigły otrzymał depeszę następującej treści:

„Z rozkazu ciężko chorego w szpitalu gen. Józefa Hallera, który głęboko odczuł śmierć Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, proszę o przyjęcie jego wyrazów serdecznego współczucia. (—) Zaremba, ppłk. w stanie spoczynku.

Przyjęcia w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Minister spraw zagranicznych, p. Józef Beck przyjął w dniu 21 bm. ambasadora włoskiego p. Bastianiniego.

Wyniki wyborów czechosłowackich

stawiają pod znakiem zapytania czeską „demokrację".

Praga, 21. 5. (PAT.) Wieczorem ogłoszono następujące nieurzędowe wyniki wyborów:

Partja	Ilość zdobytych mandatów	Wyniki z r. 1929	Ilość mandat. zdob.	Ilość mandat. strac.
Agrarjusze czescy	1.176.517	1.105.429	45	1
Czescy socj. dem.	1.034.804	963.312	38	1
„ nar. socjaliści partja min. Benesza	755.931	767.571	28	4
Str. czesk. — katol.	615.851	623.522	22	3
Czesk. str. Zywnostenców (drob. przemysł, handel, rzemiosło)	448.004	291.328	17	5 zysk.
Zjedn. narod.	456.358	—	17	—
Faszyści	167,440	—	6	—
Razem partje czeskie 173 mandaty				
Słowack. str. lud. ks. Hlinki z anton. narodowcami słowack., podkarpato-ruskimi anton. ludowc. oraz połączonemi str. polsk.	564.267	—	22	—
Partje niemieckie:				
Partja Niemców sudeckich (hitlerowcy)	1.249.497	—	44	—
Niem. socj. demokr.	299.925	506.761	11	10
Niem. chrześć. społ.	162.797	348.066	6	8
Agrarj. niemieccy	142.388	346.383	5	11
Razem partje niemieckie 66 mandatów.				
Węgierskie str. połączone z niemieckim blokiem wyborczym	291.828	257.231	9	—
Komuniści	849.485	753.444	30	—

* * *

Razem parlament czeski liczy 300 posłów. Większość czeska stojąca na gruncie konstytucji zdobyła 167 mandatów. Opozycja będzie liczyła 6 czeskich faszystów, 30 komunistów wszelkiej narodowości i 97 posłów mniejszościowych, **razem 133 posłów.** Czesi mają więc większość, ale tylko pod warunkiem, że **zjednoczenie narodowe Kramarza i Stribrnego ze swojemi 17 mandatami połączy się z dzisiejszą koalicją rządową** i zastąpi głosy partyj niemieckich, stojących na gruncie państwowym czeskim.

Jeżeli do tego dojdzie cała polityka wewnętrzna czeska, **polegająca na współpracy Czechów z Niemcami** (z niemieckimi socjalistami i agrarjuszami, które to partje poniosły klęskę na rzecz „nazich") **upadnie** i na jej miejsce musi wejść **walka ze skrajnie wrogo usposobionemi „hitlerowcami"** p. Henleina (oficjalnie: partja Niemców sudeckich).

Pozornie rozkład sił w parlamencie pozwala na utworzenie czeskiej większości, ale **zgrupowanie wszystkich mniejszości narodowych po drugiej stronie barykady osłabi parlament praski do ostateczności.** Poza tem trudno sobie wyobrazić, aby mozaika partyj czeskich mogła utworzyć silny rząd. Jak donoszą z Paryża, opinja polityczna francuska została zaskoczona rezultatami wyborów w Czechosłowacji. Zwycięstwo Heimatsfrontu, który obok partji agrarjuszy czeskich stanie się najpotężniejszem stronnictwem w parlamencie praskim, **komentowane jest bardzo szeroko.**

Powściągliwy „Temps" oraz wybitnie filoczeski „Journal des Debats" stwierdzają, że **premjer Malipeter napotka na poważne trudności przy tworzeniu nowego rządu.** Powstaje pytanie, czy Czechosłowacja będzie w stanie **zastosować w całej pełni normalne reguły parlamentarne,** propagowane dotąd we wszystkich manifestacjach przeznaczonych dla Francji, Anglji lub Ameryki **jako chluba ustroju tego kraju.** Parlamentarnie i, ściśle rzeczy ujmując, **stronnictwu p. Henleina należałoby się bowiem miejsce przodujące w nowej formacji rządowej".**

Jeżeli jednak Czesi przewekslowaliby na kurs autorytatywny, to taka **dyktatura byłaby zapewne początkiem końca dla tej nowej powojennej Austrji, jaką jest Czechosłowacja.** (s)

Gabinet Flandina jest zachwiany.

Paryż, 22. 5. Gwałtowny wzrost agitacji politycznej daje się z każdym dniem silniej wyczuwać we Francji, **grożąc poważnemi komplikacjami dla rządu Flandina,** który za tydzień stawi się przed Izbą po całomiesięcznych wakacjach parlamentarnych.

Głównem źródłem niepokoju zdaje się być **coraz większy rozdźwięk w partjach socjalistycznej i radykałów.** Niektórzy przewidują, że prawe skrzydło socjalistów zdezawuuje t. zw. wspólny front komunistyczno-socjalistyczny i przejdzie do polityki aktywnej, szukając oparcia u radykałów. Tego rodzaju odrodzenie kartelu musiałoby wywołać niezwykle silną reakcję na prawicy i dlatego szanse gabinetu Flandina nie wyglądają pewnie w najbliższej przyszłości.

Rzekomy testament Marszałka Piłsudskiego.

„Paris Soir" otrzymała od agencji prasowej „Mundopress" rzekomy „testament", który marsz. Piłsudski miał jakoby skreślić własnoręcznie na kilka dni przed śmiercią.

Zamieszczając poniżej tekst tego rzekomego testamentu, podkreślamy, że został on urzędowo zdementowany. Koła dobrze poinformowane twierdzą, że śp. marsz. Piłsudski pozostawił tylko testament prywatny, którego część, odnosząca się do pogrzebu, została już wypełniona. Wolę swoją co do dalszego prowadzenia spraw państwowych zakomunikował śp. marszałek odnośnym czynnikom na krótko przed zgonem ustnie.

Rzekomy „testament" marsz. Piłsudskiego podany przez „Paris Soir" brzmi jak następuje:

„Prawdziwą sztuką żołnierza nie jest prowadzenie wojny, lecz raczej

walka o pokój.

Fundamentalną koniecznością żołnierską jest obrona i ochrona własnego kraju. Przez całe moje życie byłem rewolucjonistą i żołnierzem. Mówiono o mnie, że uwolniłem Polskę.

Nie jest to jednak w zupełności ścisłe, gdyż bez pomocy mych kolegów z Legjonów i bez pomocy narodu polskiego nie mógłbym niczego dokonać. Mówiono o mnie, że wyrażałem dziką nienawiść w stosunku do Rosji, lęk wobec Niemiec i pewnego rodzaju nieufność wobec Francji. Ponieważ czuję, że koniec mój się zbliża, wykorzystuję sposobność, żeby wyjaśnić moje myśli i moje uczucia wobec tych narodów, które dały Polsce pomoc i przyjaźń, której ona wielokrotnie potrzebowała.

Uwolnić Polskę z pod jarzma rosyjskiego było moją ambicją od dzieciństwa i kiedy ta ambicja została zrealizowana, schowałem mój miecz do pochwy z zamiarem, żeby nigdy więcej go nie wydobyć, chyba w wypadku, gdyby mojemu krajowi zagroził najazd.

Fakt, że to nie stało się konieczne, że mogłem przeżyć jesień mego życia, prowadząc politykę pokojową, czyni mnie tak szczęśliwym, jak kobietę, która osiąga koniec szczęśliwego życia małżeńskiego, kobietę, która posiada głębokie przekonanie, że przyniosła największe szczęście swemu mężowi.

Żaden mąż tak nie kochał swej żony, jak ja kochałem Polskę,

żadna kobieta nie była z taką radością gotowa poświęcić się dla swego męża, jak ja byłem zawsze gotów oddać moje życie dla swej Ojczyzny.

Myśli te napełniają blaskiem nawet czarne cienie przeszłości. Koniec mój, który się zbliża, zawiera pełnię szczęśliwych wspomnień. Mam pewność, że

przyszłość Polski nie zawiera niczego poza pokojem i szczęściem.

Nie znaczy to bynajmniej, żeby więzy między poszczególnymi narodami były takiemi, jakiemi powinny być. Dyktatura pociąga za sobą zawsze tego rodzaju ryzyka. Mądry szef rządu musi zawsze przygotować swoje plany w ten sposób, ażeby jeśli śmierć najdzie go nagle, znalazł się zawsze ktoś inny, ktoby go mógł zastąpić, ktoś inny, któryby posiadał znajomość i zaufanie swego poprzednika do tego stopnia, że oficjalna zmiana wodza nie pociągnie za sobą dezorganizacji rządu.

Plany te, które przygotowałem dla Polski nie były opracowane tylko na ten rok, lub na rok następny, albo nawet na dalsze lata. Przez całe moje życie przygotowywałem projekty zawsze na dziesięć lat zgóry. Czyniąc to przygotowałem wszystko, ażeby Polska w r. 1945 mogła być jednem z państw najbardziej wypłacalnych (?) wspólnoty europejskiej.

Z wszystkich stron słyszy i

mówi się o wojnie.

Niemcy znowu się zbroją, Francja i Rosja powiększyły zbrojenia powietrzne. Jedynie Wielka Brytanja i Ameryka pozostały w pełni wierni zasadom fundamentalnym traktatu wersalskiego. Ażeby odosobnić Polskę od tej gorączki wojennej, wzorowałem (?) moją politykę gospodarczą na polityce Wielkiej Brytanji (?), a moje osobiste postępowanie na postępowaniu prezydenta Hindenburga (?). Pokój Polski jest zapewniony na skutek przyjaznej pomocy wielkich mocarstw. Wbrew tym, którzy próbowali mnie przyciągnąć nęcącemi sojuszami, jestem przekonany, że bezpieczeństwo Polski tkwi i w tem odosobnieniu, liczę się jednak ze słownemi obietnicami, które były mi dane przez mężów stanu mocarstw, które wyciągnęły do Polski przyjazną dłoń.

Myślę, że lęk, który żywią wszystkie narody, co do konsekwencji następnej wojny, wystarczy, żeby zapewnić pokój.

Pozycja i charakter etniczny Polski czynią konieczne dla naszej egzystencji, żebyśmy nie weszli w żaden

aljans, któryby mógł nas wciągnąć w akcję agresywną

przeciwko innemu mocarstwu. Nasz system obronny jest tego rodzaju, że możemy chronić nasze granice przeciwko każdej inwazji. Jednakowoż nasze bezpieczeństwo narodowe nie polega na sile zbrojnej (?!!), lecz na dobrej woli narodu polskiego i wielkich mocarstw, które w rzeczywistości są arbitrem międzynarodowego bezpieczeństwa.

W Wielkiej Brytanji Polska ma naj-

4)

(Ciąg dalszy).

— Jak zwykle! — zapytany ruszył ramionami. — Lekarz Nielsena zrazu obruszył się i zasłonił tajemnicą zawodową — oni wszyscy to najłatwiej potrafią — a potem, gdy mu chłodno wytłumaczyłem, że nietylko powiedzeniem prawdy nikomu nie wyrządzi szkody, lecz przeciwnie odda mi tem wielką usługę i oszczędzi ewentualnych strat — zmiękł i powiedział mi, że wiedza nie jest już w stanie dopomóc biednemu Erykowi Nielsen i że rolą jego, jako lekarza, jest jedynie zmniejszenie cierpień beznadziejnie chorego. Prosiłem go naturalnie o dyskrecję, choć ani na chwilę nie wątpiłem, że i bez tego by jej dochował. Upewniłem się też co do dalszych losów panny Grety...

— O!...

— Wynikło to samo przez się z rozmowy. Mój Boże — rzekłem w pewnym momencie do lekarza — cóż wobec tego zrobi z sobą córka Nielsena? Nie znam jej osobiście, ale to ładna i zdaje się miła dziewczyna... Czyżby pozostawała w nieświadomości co do stanu ojca? A on na to, że nie, że po rozpoznaniu choroby uprzedził ją delikatnie, tak jednak, że pojęła odrazu, iż o wyzdrowieniu niema mowy... Pozostałaby tu sama, jak palec — dokończył wreszcie — to też wiem, że jest zdecydowana zaraz po śmierci ojca wyjechać do Niemiec...

— Do wuja!

— Do generała von Strelitz...

Wysoki mężczyzna uśmiechnął się, bodaj po raz pierwszy od początku rozmowy.

— Widzę, że jest pan nieoceniony! — zwrócił się do blondyna, choć chwalenie kogokolwiek zupełnie nie leżało w jego zwyczajach. — Nie zapomina pan o niczem. Wobec tego pozostaje mi jeszcze zapytać... — pochylił nisko głowę nad stołem. — Czy pomyślał pan o statku?... To największe ryzyko naszego przedsięwzięcia...

— Na to jeszcze czas...

— Nigdy nie jest zbyt wcześnie, jeżeli chodzi o to, by nie ominąć w planie najdrobniejszego szczegółu.

Mały mężczyzna zapalił nowego papierosa.

— U licha! — zamyślił się. — Kogo by tu panu polecić? Ach, już wiem. Jest ktoś, kto się tego podejmie.

— Z zobowiązaniem milczenia?

— Dyskrecja jest kwestją sumy. Jacobsen dobrze zna swój interes...

— Kto to taki?

— Szyper, który lubi dobre, chociażby nawet niejasne interesy... Rozporządza szkunerem z motorowym napędem... Cwaniak pierwszej klasy... Przemycał do Finlandji alkohol...

— Jak się nazywa jego szkuner?

— „Amelia Luckenbach"...

— „Amelia Luckenbach" — powtórzył wolno tamten, jak gdyby chciał nazwę szkunera dobrze wbić sobie w pamięć. — Uważa pan, że będzie odpowiedni?

— Gdy mu się szepnie na ucho mądre słowo...

— Usłyszy je we właściwym momencie. Gdzie szukać tego Jacobsena?

— Gdy „Amelia Luckenbach" stoi w porcie, wskaże ją panu każde dziecko...

— To i dobrze.

Siedzieli przez długą chwilę w milczeniu. Za oknami słychać było monotonny szmer deszczu zalzawiającego szyby. Dwaj rybacy opowiadali coś sobie niskiemi, gardłowemi głosami. Z kontuaru dochodziło pełne zadowolenia mruczenie kota-sybaryty.

Temat rozmowy dwu tajemniczych mężczyzn był wyczerpany. Znali się zbyt mało, by rozmawiać na tematy inne, a poprawdzie żaden z nich nie miał do tego wielkiej ochoty. Człowiek na początku rozmowy nazwany przez małego blondyna „kapitanem", wyjął notes i wertował kartki kalendarzyka. Podkreślił jakiś dzień pociągnięciem ołówka.

— Płacić! — zawołał.

Gdy bufetowy odszedł, by przynieść resztę, zwrócił się do swego towarzysza.

— Niech pan na przyszłość wyznaczy mi weselsze i ruchliwsze miejsce spotkania. Najmniej uwagi zwraca się w największym tłumie... Proszę oczekiwać dalszych instrukcyj i pilnować sprawy...

— To się samo przez się rozumie!...

— Wyjdzie pan w kilka minut po mnie!...

Podali sobie ręce i spojrzeli w oczy. Kelner przyniósł resztę. Wysoki mężczyzna obojętnie schował ją do kieszeni i podszedł do wieszaka. Woda deszczowa, spływająca z przemoczonego kapelusza, utworzyła małą kałużę na posadzce sali. Nieznajomy nacisnął na głowę ów mokry kapelusz, narzucił płaszcz, zalatujący charakterystyczną wonią wilgotnego sukna, poczem szybko opuścił traktjernię.

Gdy znalazł się na bulwarze, rozejrzał się wokół i spojrzał na niebo. Pogoda była nadal beznadziejna. Mgła zrzedła, lecz nie ustępowała, drobny deszcz mżył, jak poprzednio. U stóp bulwaru majaczyły gęsto wyrastające wgórę, osierocone z żagli maszty łodzi i kutrów rybackich. Jakiś statek opuszczał port, głosząc swe wyjście w morze potrójnym gwizdem syreny.

Wysoki pan drgnął, jakby się zbudził z krótkiego zamyślenia i jął odważnie brnąć przez spływający wodą deszczową bulwar.

(Ciąg dalszy nastąpi).

szczerszego z pośród aljantów, w Niemczech mamy sąsiada, którego uczucia co do naszego dobrobytu ekonomicznego są szczere i opierają się na podstawach realnych. Rosja zanadto zajęta swym wielkim eksperymentem wewnętrznym, żeby się mogła zajmować narodem polskim poza terenem handlowym. Obecny gest Francji, ofiarującej nam przyjazną współpracę wzbudził u nas szczęśliwą reakcję i nie pozostanie on bez odpowiedzi.

Wiele narodów cierpi wciąż jeszcze na kryzys rośnięcia, lecz cierpienia te są zasadnicze dla sukcesu ewolucji gospodarczej. Nie wydaje mi się bynajmniej, żeby Europa była gotowa stać się prawdziwą demokracją przez międzynarodową współpracę handlową. Czuję jednak, że pomimo zbrojeń niemieckich i podniesienia obrony narodowej do granic przedwojennych nie jest wojna natychmiastowa do pomyślenia.

Trudności pozycji geograficznej Polski zmusiły mnie działać ostrożnie, czuję jednak, że

powolność i zimna krew starca wpłynęły szczęśliwie na spokój,

który objawia obecnie rząd polski.

Odbudowa finansowa Polski była jednym z mych najtrudniejszych obowiązków. Kiedy Polska zmartwychwstała, dziedzictwem naszem była moneta zdewaluowana, brak kapitałów i kredytów. Było to naturalną konsekwencją śmierci i odrodzenia narodu. Zasadą moją było dać bankowości (?) wszelką możliwą pomoc, ażeby umożliwić choremu odzyskanie zdrowia ekonomicznego.

Jestem szczęśliwy mogąc powiedzieć, że jeśli się weźmie pod uwagę trudności, jakie Polska musiała przezwyciężać, kraj mój jest dzisiaj w pełni postępu. Pomoc finansowa, którą otrzymaliśmy z zagranicy, dopomogła w dużym stopniu temu postępowi i szczycę się, mogąc powiedzieć, że kredyty przyznane przez zagranicę, są pewne i dobrze chronione. Polska jest dzisiaj synonimem pokoju i pomyślność jest w rękach mych kolegów i mego narodu.

———::———

Czy prawo serji?

Paryż, 22. 5. Największy hydroplan francuski „Porucznik Paris" został poważnie uszkodzony przez pożar.

Hydroplan „Porucznik Paris" przeznaczony był do utrzymania stałej komunikacji z Ameryką Południową. Zakotwiczony w Bissacarosse koło Bordeaux miał w środę odbyć kilka lotów pokazowych przed francuskim ministrem lotnictwa. W niedzielę wieczorem wydarzyła się katastrofa, rzekomo wskutek krótkiego spięcia. **Spłonęło doszczętnie całe prawe skrzydło aparatu,** pozostałe części są nieuszkodzone. W sprawie tej władze wszczęły **energiczne dochodzenia.**

Trzynaście punktów Hitlera.

(Ciąg dalszy)

7. Rząd Rzeszy gotów jest dla uzupełnienia paktu lokarneńskiego zgodzić się na **układ lotniczy i wszcząć dyskusję na ten temat.**

8. Rząd Rzeszy podał do wiadomości publicznej rozmiar programu rozbudowy nowej armji niemieckiej i pod żadnym warunkiem nie odstąpi od tego programu. **Na lądzie, w powietrzu, jak i na morzu nie widzi on żadnego zagrożenia innych narodów przez wykonywanie tego programu.** Rząd Rzeszy gotów jest w każdej chwili przyjąć ograniczenia swych zbrojeń, o ile zobowiązania takie przyjęte będą również przez inne państwa. Rząd Rzeszy zawiadomił już o specjalnych ograniczeniach, jakie uznał za wskazane poczynić w siłach lotniczych Niemiec przed ustanowieniem parytetu z poszczególnemi narodami zachodniemi, celem określenia poziomu, który osiągnąć będą mogły Niemcy. Flota niemiecka **ograniczona jest do 35% marynarki brytyjskiej, lecz jest jeszcze o 15% poniżej całokształtu tonażu francuskiego.** Rząd Rzeszy oświadcza zobowiązująco, że jest to poziom ostateczny.

Niemcy nie mają ani zamiaru, ani konieczności, ani zasobów by występować na drogę rywalizacji w dziedzinie floty wojennej. Rząd Rzeszy uznaje jednak ze swej strony, że Wielka Brytanja dla zabezpieczenia granic swych odległych dominjów musi posiadać większą flotę wojenną.

9. Rząd Rzeszy gotów jest brać czynny udział we wszystkich usiłowaniach, **prowadzących do ograniczenia zbrojeń,** do czego jedynie możliwą drogę widzi w powrocie do idei dawniejszej konwencji genewskiej Czerwonego Krzyża. Zasadniczo zniesienie lotnictwa przy równoczesnem utrzymaniu możliwości bombardowania, uważa rząd Rzeszy za błędne i niecelowe. Uważa natomiast, że **możliwe byłoby międzynarodowe zniesienie pewnych rodzajów broni.** Powinno to dotyczyć przedewszystkiem bomb, gazów i materjałów palnych w ich użyciu poza strefą bojową.

10. Rząd Rzeszy gotów jest zgodzić się na każde ograniczenie, które doprowadzi **do ograniczenia broni najcięższego kalibru, przedewszystkiem najcięższej artylerji i ciężkich tanków.**

11. Rząd Rzeszy wyraża gotowość ograniczyć również **kaliber artylerji na statkach wojennych.** Również gotów jest zgodzić się na międzynarodowe ograniczenie **wielkości statków wojennych oraz pojemności łodzi podwodnych.**

12. Rząd Rzeszy uważa, że wszelkie próby doprowadzenia do międzynarodowych układów są bez znaczenia, dopóki nie zostaną wprowadzone odpowiednie zarządzenia celem ukrócenia zatruwania opinji publicznej wszystkich narodów **przez nieodpowiednie elementy i to zarówno w słowie, jak i w piśmie, filmie i teatrze.**

13. Rząd Rzeszy gotów jest w każdej chwili zgodzić się na międzynarodowy układ, który zmniejszy i uniemożliwi wszelkie próby mieszania się z zewnątrz do spraw innych państw. Musi on jednak równocześnie domagać się, by tego rodzaju regulowanie działań międzynarodowych było wykonywane przez wszystkie państwa.

W zakończeniu kanclerz podkreślił, że największem pragnieniem Niemiec jest **utrzymanie pokoju na świecie.** Po przemówieniu kanclerza, premjer Goering w krótkiem przemówieniu podziękował kanclerzowi i zamknął posiedzenie.

*

Jak z tego widać, mowa Hitlera jest nastawiona na nutę pokojową i może wywołać odprężenie w polityce europejskiej, chociaż pod względem dozbrojenia Niemcy nie chcą zejść z zajętej pozycji.

Starcia między młodzieżą endecką i sanacyjną w Warszawie.

Warszawa, 22. 5. (Tel. wł.). Jak wiadomo, naczelny organ endecki w Warszawie „Gazeta Warszawska" od ub. soboty nie wychodzi, ulegając stale licznym konfiskatom. Powodem tego postępowania władz jest znane zachowanie się tego pisma po śmierci marszałka.

W dniu wczorajszym sanacyjna młodzież mocarstwowa postanowiła urządzić demonstrację przeciwko „Gazecie Warszawskiej" na placu przed Politechniką.

O 7-ej wieczorem zjawiła się grupa demonstrantów, niosąc kukłę z napisem „Gazeta Warszawska", którą podpalono. W tejże chwili rzuciła się na nich bojówka endecka, dotkliwie turbując demonstrantów, którzy ze swej strony nie mieli przygotowanej obrony, licząc na pomoc policji.

Policja rozdzieliła walczących, aresztując kilka osób. Władze są zdecydowane, wszelkie odruchy niepokoju, zakłócające spokój w kraju, stłumić w zarodku.

Współpracownicy „Gazety Warszawskiej" opuszczają to wydawnictwo.

Jak się „Iskra" dowiaduje, kierownik działu ogłoszeń „Gazety Warszawskiej" p. Tadeusz Malewski wystąpił z tego wydawnictwa.

———::———

Żona i dzieci Hausnera wyrzekają się samolotów na całe życie.

Detroit. (PAT.) W kościele Najsłodszego Serca Panny Marji odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Stanisława Hausnera. W nabożeństwie wzięła liczny udział Polonja miejscowa. Kościół był wypełniony po brzegi. Olbrzymi tłum publiczności, który zalegał sąsiednie ulice, wysłuchał w skupieniu żałobnego nabożeństwa. Wdowa po śp. Hausnerze oraz dwaj synowie Paweł i Tomasz obecni byli na nabożeństwie. Zwłoki Hausnera przewieziono do New Jersey. Pogrzeb odbędzie się w czwartek 23 bm.

Pani Hausnerowa wspomniała o wielkich ofiarach poniesionych dla zrealizowania marzeń męża, zaznaczając, iż **odbyła z nim wiele wspólnych lotów, lecz obecnie nie wsiądzie więcej do samolotu i nie pozwoli na to swym synom.**

Przyjazd nowego ambasadora Francji.

Warszawa, 22. 5. (tel. wł.). Przyjazd nowego ambasadora francuskiego do Warszawy na opróżnione przez p. Laroche'a stanowisko spodziewany jest w bież. tygodniu. Ambasador Noel przybędzie do stolicy w nadchodzący piątek i złoży listy uwierzytelniające Panu Prezydentowi.

Eksplozja statku-cysterny.

Ateny, 22. 5. (PAT.) W porcie Pireusu nastąpił **wybuch na statku cysternie „Katerina" o pojemności 3.000 ton,** na którym znajdował się znaczny transport nafty i benzyny. Załoga złożona z 22 ludzi zdołała się uratować, skacząc do morza. Po kilkunastu sekundach **cały statek objęło morze płomieni.**

Czy zamach na „Normandie"?

Paryż, 22. 5. „Paris Midi" donosi, że na pokładzie parowca „Normandie" aresztowano **2 robotników malarzy, którzy wymykali się z toalety, gdzie znaleziono płonący bidon z benzyną.** Z przeprowadzonego doraźnie śledztwa zdaje się wynikać, że robotnicy zamknęli się w toalecie **celem wypalenia papierosów i przez nieostrożność rzucili niedopałki na rozlaną benzynę.**

Wybuch 5000 kg. prochu.

Londyn, 22. 5. Według doniesień z Buenos Aires, w pobliżu miejscowości Ingeniero Jacobacci (Rio Negro) nastąpił **wybuch transportu 5000 kg. prochu. Pięciu robotników zostało zabitych, sześciu ciężko rannych.** Przyczyna katastrofy nie została narazie ustalona. Miejsce wypadku przedstawia obraz strasznego zniszczenia. W promieniu kilkuset metrów od toru znajdowały się zarówno części zniszczonego wagonu kolejowego, jak i części zwłok zabitych.

Wielki pożar w Barcelonie.

Madryt, 22. 5. (PAT). Ubiegłej nocy wybuchł wielki pożar w jednym z największych domów handlowych w Barcelonie. **Cały budynek stanął w płomieniach.** Akcja ratunkowa trwa.

— Panie Franciszku! Ocknij się!

— Kiedy bo.. Doprawdy nie mogę pogodzić się z myślą, że Go już niema.

— Otóż to właśnie dowodem, że jest nadal między nami. Gdybyś pan pozwolił swojej myśli pobujać — niby samolotem — ponad naszem Państwem, przekonałbyś się, że śmierć jest życiem.

— Eh! Dziwaczysz redaktor.

— Dowodę, że nie. Pan ograniczasz się do sposobu myślenia Chińczyków grających w „Buddhę".

— Co to takiego?

— Taka sobie niby filozoficzna gra. Opiera się właściwie na sofizmacie tego rodzaju: Buddha zabija smoka, smok zjada robaka, a robak toczy Buddhę t. j. oczywiście posąg Buddhy.

— Jeszcze nie pojmuję. Do czego pan zmierzasz?

— Do tego, że ludziom ciężko myśleć nie po ludzku.

— A jakżesz mają myśleć?

— Powoli, panie Franciszku! Skończmy najsamprzód z tą chińską grą! Zgoda, że Buddha uśmierca smoka, a smok robaka; lecz robak gryzie tylko drzewo posągu Buddhy, Buddha zaś trwa nadal, bo jest bóstwem, bo jest nieśmiertelny.

— Aha! Chcesz redaktor powiedzieć, że prawdziwa wielkość nie niszczeje?

— I nie zaprzeczysz mi pan racji.

— Nie zaprzeczę. Zaprzeczę jednak temu, jakoby śmierć była życiem. To nonsens.

— Pozornie, panie Franciszku. Natura mówi ci to na każdym kroku. Weź pan tylko pod uwagę takie symptomy śmierci jak: próchno, nawóz, zgnilizna. A przecież to surowiec nowego życia roślin, które znów stają się pierwiastkiem witaminnym dla organizmów zwierzęcych i ludzkich.

— I na tem koniec.

— Nieprawda. Witaminy roślinne, wyrosłe na glebie użyźnionej nawozem, próchnem, materjałem gnilnym, przeradzają się w ciało, które już o zwierząt jest twórcze, bo wytwarza energję, zdolność do pracy np. u wołu, konia... U człowieka zaś masz pan nadto energję umysłu i serca, a z tego rodzą się nieprzeciętne efekty postępu.

— Coś redaktor zanadto majaczysz.

— Mam dać namacalne dowody? Tysiącami służę: parowozy, parostatki, telegraf, telefon, promienie Rentgena, radjo...

— To jeszcze nie tysiące

— Nawet miljony, panie Franciszku. Tylko one nam już tak spowszedniały, że... Co tu gadać! Guzik, igła, papier, cegła, skrzypce, zegar, plug, okulary — wszystko to nietylko niezniszczalny dorobek postępu, ale dorobek z dalszą energją twórczą.

— Tak. Nie każdemu przecież dano stać się wynalazcą choćby igły czy pługa.

— Każdemu. Pan wymyśliłeś system ruletkowy. Podobno niezawodny.

— Znów kpisz redaktor.

— Gdzie znowu! Mówię tylko przykładowo.

— Przypuśćmy. Lecz jest też w człowieku energja wprost przeciwna: przynosząca stratę, zagładę. No — weźmy takie armaty, karabiny...

— Zależy, które. Bo jedne posłały na tamten świat naszych bojowników o niepodległość, a inne przyczyniły się do wywalczenia tejże niepodległości. I z najlepszych rzeczy robią ludzie narzędzia tortur, bólu, nieszczęścia. Atoli postęp nie przestaje pracować nad udoskonaleniem pożyteczności i nad zwalczaniem szkodliwości.

— Teraz tego nie widać. W naszem mieście oddawna zastoj.

— Może być, że warunki nie pozwalają. Jednakże projekty są.

— Naprzykład?

— Podobno z bruku mają być usunięte latarnie.

— Żeby było ciemno?

— Nie. Prezydent Barciszewski zamierza wprowadzić lampy wiszące, ażeby sobie przechodnie nie rozbijali głów o latarnie. Szczególnie na ciasnych ulicach.

— Ja-bym podał inny, łatwiejszy do wykonania pomysł.

— ?

— Obniżyć ceny biletów tramwajowych. Co pan chcesz. Dwadzieścia groszy piechotą nie chodzi.

— Masz pan rację. Wszelako nie zaglębiajmy się w pomysły, bo takich i lepszych propozycyj w biurku prezydenta mnóstwo. Przedwczoraj — mówił pan Barciszewski — wpłynął wniosek niejakiego Monopolowicza, żeby zaprowadzić specjalne rury piwo-wino- i wódko-ciągowe. Ale też już wczoraj wpłynęły kontra-wnioski ze strony Stowarzyszenia Restauratorów. A przeciwko tym wszacym lampom wystąpiło ciało lekarskie. Nic wiem, czemu.

Wrażenia z Międzynarodowego Kongresu Filmowego.

Bydgoszczanin wśród gwiazd filmowych...

Kilka godzin w niemieckiem „Hollywood".

Czy wiemy dziś jeszcze coś o gwiazdach i planetach? Conajwyżej przypomni się nam: Wenera lub Mars. Dlatego, że pojęcia te stały się ostatnio w życiu naszem tak wszechaktualne i symboliczne, musimy o nich stale pamiętać. Ale reszta — wyszła już dawno z pamięci i z mody. Tak, astronomja, czyli ściśle mówiąc, nauka o ciałach niebieskich przestała zupełnie interesować szerokie masy. Należy ona bezsprzecznie do przeszłości i do nielicznej grupy uczonych. Interesuje dziś cały świat inna astronomja a mianowicie „astronomja — gwiazd..." filmowych. W tej nowej „astronomji" obeznany jest każdy uczeń i każda uczennica, młodzi i starzy, wogóle każdy, kto interesuje się filmem. Kto nim zaś się dzisiaj nie interesuje?... Wszystko zatem tyczące się tej nowej astronomji musi nas zaciekawić. Tembardziej wzbudzić muszą nasze zainteresowanie spostrzeżenia człowieka, który **z bliska bez lunety przyglądał się bezpośrednio tym licznym gwiazdom i gwiazdeczkom** na firmamencie filmowym, miło z nimi gawędząc.

Komu z szczęśliwych Bydgoszczan przypadł ten niezwykły zaszczyt przebywania na tym wysokim olympie filmowym? Popularnemu **dyrektorowi kina „Kristal" p. Kitkowskiemu.** Przez kilka dni p. Kitkowski siedział w Berlinie na wielkim Międzynarodowym Kongresie Filmowym i tam miał możność zetknąć się z elitą świata artystycznego, składającą się na to, co nazywamy filmem. Naturalnie, wywiad z p. Kitkowskim musi być bardzo interesujący. Na naszą prośbę udzielenia nam łaskawie wywiadu, p. dyr. Kitkowski jest prawdziwie zakłopotany.

Jak przyjmowano polską delegację?

— Nie wiem doprawdy, z jakiej beczki rozpocząć i co Panu najprzód powiedzieć — mówi mój rozmówca — taka moc wrażeń, że zesumując je wszystkie, mogę Panu oświadczyć: to co widzieliśmy, było naprawdę kolosalne! Trzeba było kilka par oczu, ażeby wchłonąć to wszystko, co było istotnie godne widzenia. W kongresie **uczestniczyło 1700 delegatów z całego świata,** przyczem **delegacja polska złożona z 45 osób,** była jedną z najczynniejszych.

— Jak wogóle Niemcy przyjmowali Polaków — przerywam.

— Delegacja polska cieszyła się bardzo wielkiem poważaniem i na każdym kroku uderzała niezwykła serdeczność okazywana przez Niemców a nawet **wyróżnienie przed innemi delegacjami.** Na biuletynach informacyjnych w języku polskim, otrzymywanych codziennie, widniał napis: „Dla naszych polskich przyjaciół". Polska jako jedyna delegacja miała swoje własne biuro, specjalnego doradcę oraz dwie tłumaczki, z których jedną była nasza sympatyczna rodaczka p. Hela Lehr z Berlina. Tak samo podczas licznych przyjęć, rautów i wycieczek wyróżniono naszą delegację. I tak podczas przedstawienia w „Wintergartenie" przed **występem polskiego baletu Parnela,** mającego ogromne powodzenie w Berlinie, odegrano na cześć delegacji polskiej polonez Chopina oraz rzucono na ekran fragment etiudy rewolucyjnej z filmu niemieckiego „Chopin piewca wolności", przyczem tysiączna publiczność gorąco oklaskiwała motywy polskie i balet kilkakrotnie zmuszała do bisowania. Podobnie działo się w berlińskim teatrze „Scala", gdzie również z wielkiem powodzeniem występuje **znakomity chór Dana.**

Kongres tańczy.

— Czy stykał się Pan także z gwiazdami filmowemi?

Na to pytanie wyciąga p. dyr. Kitkowski szereg zdjęć wybitnych aktorów filmowych z dedykacją dla czytelników „Dziennika Bydgoskiego" i przedstawiając mi je powiada:

— Oto, co wywalczyłem i zdobyłem dla naszych bydgoskich kinomanów, będących czytelnikami Waszego poważnego pisma w rozmowie z licznemi gwiazdami i gwiazdorami filmowemi. Poza mnóstwem posiedzeń, pokazów technicznych i wielkich premjer filmów, wyświetlanych specjalnie dla kongresu, punktem kulminacyjnym kongresu nazwać mogę wielki bal wyprawiony na cześć delegatów w olbrzymim lokalu „Am Zoo". Na **dwunastu salach** tego gigantycznych rozmiarów lokalu przygrywało do tańca ośm orkiestr. Tłok był taki, jak na Waszym zeszłorocznym balu prasy w Strzelnicy. Przepiękne były dekoracje i wszystkie sale przybrane całym ogrodem białych i blado-różowych hortensji. Był to prawdziwy kwiecisty raj, w którym wszyscy czuli się znakomicie. W lożach szczelnie oblężonych przez tłumy ciekawych, siedziały niemal wszystkie niemieckie gwiazdy filmowe.

— Jaka gwiazda filmowa też Pana najbardziej oczarowała?

— Muszę Panu otwarcie powiedzieć, że największe zdziwienie ogarnęło mnie na widok **pionierki filmu, słynnej gwiazdy Henny Porten,** której piękne oblicze niczem się nie zmieniło i wygląda ona tak jak przed 25-ciu laty. Niezwykle miło prezentowały się Magda Schneider i jej narzeczony Wolf Albach-Retti, bohater filmu z „Czaru Wiedeńskiego Walca". Dalej **Jenny Jugo,** będąca w rzeczywistości znacznie milszą, aniżeli w filmie. Bardzo sympatyczna szczególnie w rozmowie jest urocza **Anni Ondra,** która zjawiła się w przepięknym białym lisie wraz z swym mężem, znanym **bokserem M. Schmelingiem,** żywo toczącym rozmowę z ministrem Göbbelsem. Wśród najsympatyczniejszych gwiazd filmowych wymienić muszę także **Idę Wüst, Doretę Vieck, Brygidę Horney i utalentowaną artystkę Ulrich, znaną z filmu „Maskarada".** Niezwykle miłą jest czarująca swym wdziękiem Liliana Harvey i nowa gwiazda Hansi Knoteck, która odniosła ostatnio wielkie triumfy w filmie „Baron Cygański", opartego na motywach nieśmiertelnego Straussa. Z gwiazdorów bardzo sympatycznie przedstawiali się komiczny amant **Paweł Hörbiger, Willi Fritsch, Gustaw Fröhlich, Heinrich George, Fritz Kampers i Henri Garat,** który czuje się w Berlinie bardzo dobrze, gdzie już od pięciu lat grywa we francuskich wersjach „Ufy". Przepiękny ten bal, na którym kongres się roztańczył, niezatarte pozostawił wrażenie na uczestnikach kongresu.

Polska delegacja na terenach „Ufy" na tle gigantycznej dekoracji do filmu „Amfitrjon".

Urocza gwiazda **Lilian Harvey** z dedykacją dla czytelników „Dziennika Bydgoskiego".

Nowa gwiazda niemiecka **Hansi Knoteck** zdobyła sobie w filmie „Baron Cygański" serca publiczności berlińskiej.

Pięć godzin w „Ufie".

Niezapomniane pozostanie dla mnie zwiedzenie największego przedsiębiorstwa filmowego Europy, berlińskiej „Ufy", dokąd zawieziono nas (tysiąc pięćset osób) samochodami osobowemi do pobliskiego Neubabelsberg. Tam mieszczą się wielkie ateljer filmowe. Jest to osobne miasto złudy, o którem możnaby napisać kilka tomów. Na ogromnych terenach rozlokowane są wielkie budynki administracyjne, fabryki, specjalne archiwa filmowe, laboratorja, własna elektrownia, mogące zasilić prądem miasto o blisko pół miljona mieszkańców, ogród zoologiczny i gigantycznych rozmiarów warsztaty rzemieślnicze. Spotykamy także najróżniejsze dekoracje: gmachy z minionych epok i przeróżnych krajów. W chwili, gdy zwiedzaliśmy niemieckie „Hollywood" nakręcano właśnie w kilku pawilonach cztery filmy jednocześnie: jeden z epoki Cezarów rzymskich, drugi z średniowiecza, trzeci z okresu lamp naftowych i czwarty osnuty na bawarskich motywach ludowych. Najbardziej imponowała wystawa do wielkiego filmu „Amfitrjon". Wybudowano monumentalne schody, wielkie kolumnady świątyń starożytnych i jakiś plac, na którym roiło się od setek dziewcząt i żołnierzy z czasów rzymskich. Miało się istotnie wrażenie, że tu Stary Rzym odżył...

Nadzwyczajnie wypadł bankiet na terenie „Ufy", urządzony dla 1500 osób w jednej z wielkich hal. Bankiet ten wspaniale był „wyreżyserowany", jak wogóle organizacja całego kongresu była nadzwyczajna i wprost imponująca. I tutaj dekoracja żywem kwieciem taka, o jakiej nam tylko marzyć wolno.

— Jakie Panom pokazano filmy?

— Dla delegacji polskiej wystawiono przedewszystkiem film z epoki fryderycjańskiej „Der alte und der neue König", „Świętą Joannę", propagandowy film „Triumf Woli" i znakomite **kolorowe filmy reklamowe,** któremi wszyscy się zachwycali.

Przez długie godziny można prowadzić miłą i interesującą rozmowę na temat wrażeń z wielkiego kongresu filmowego. Ale nietylko film ma swą przepisaną długość, ma ją także artykuł w dzienniku. I dlatego: zróbmy happy end! — i na zakończenie ściskam dłoń sympatycznemu memu rozmówcy, oszołomiony tem wszystkiem, co słyszałem.

Aleksander Kiedrowski.

— —::— —

Czy wiecie, że...

Max Reinhard nosi się z zamiarem przyjęcia obywatelstwa amerykańskiego. Po Lubitschu i on machnął ręką na „Vaterland".

Czesi kręcą obecnie film p. t. „Nieszczęsna chwila". Film ten o mocnem napięciu dramatycznem, przedstawia straszne skutki chorób wenerycznych. Obraz ten ukaże się w kilku wersjach.

Claudette Colbert ukończyła film p. t. „Kobieta szuka miłości" (reklamowany u nas p. t. „Na giełdzie cnoty"). W filmie tym wystąpi obok dwóch nowych amantów Ray Millanda i Freda Mac Murray.

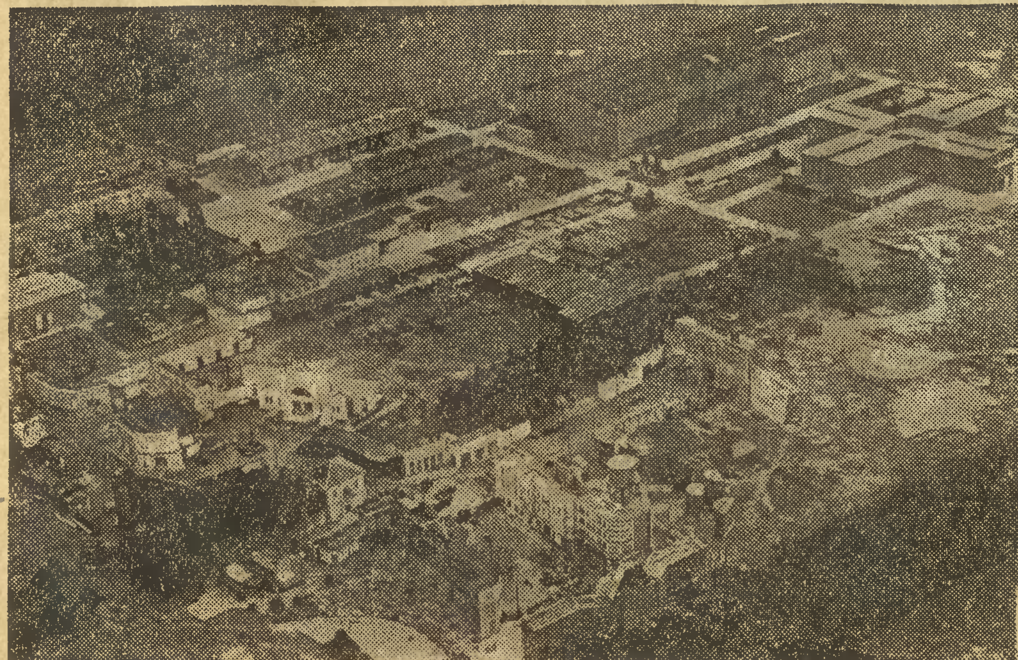

Zdjęcie wielkich terenów wytwórni „Ufy" w Neubabelsberg, dokonane z samolotu.

Miły amant **Willy Fritsch,** również pozdrawia czytelników naszego pisma.

Jak żyje proletarjat w Japonji?

Dzielnice nędzarzy w Tokio.

Twarda walka o byt robotnika japońskiego. - Przytułki dla bezrobotnych. Przemysł domowy.

Kto chce poznać życie japońskiego proletarjatu, musi zwiedzić „slumsy" w Honjo i Fukien. Fukugawa i Honjo były dawniej pięknemi miejscowościami podmiejskiemi, które mijały okręty, zawijające z dalekich krajów do portu w Tokio. Wille w Dalmyios, gęste laski z kwitnącemi wiśniami ustąpiły miejsca rzędom kominów fabrycznych i niezliczonym barakom, w których tłoczy się **500.000 robotników, wyrobników, włóczęgów i bezrobotnych.**

Do dzielnicy tej dociera się po przekroczeniu licznych kabłąkowatych mostów, które twórca nowego Tokio przerzucił nad Sumidą. W wielkich ulicach śródmieścia lekkie papierowe i drewniane domki zakryte są fasadami z cementu. Ale za mostami maski opadają. Cała nędza tych baraków ukazuje się w całej nagości. Trudno jest przedstawić sobie większą nędzę, jak ta, która panuje w tych ciasnych uliczkach. Domy mają krzywe dachy. Dookoła powiewa na sznurach bielizna. Przez pęknięte ściany widać wnętrze domów. W oknach wiszą zasuszone ryby. Podarte afisze teatralne uzupełniają smutny widok. Mało sklepów, tylko kilka knajp, w których biedni ludzie w chustkach na głowie siedzą zgarbieni w kątach. Ludzie ci żyją z rodzinami za jednego jena dziennie. Śpią wszyscy razem w pokojach wielkości czterech metrów kwadratowych. Maty, koce, nieco sprzętów — to cały ich dobytek. Za mieszkanie swoje płacą (jeśli płacą) pięć do sześć jenów miesięcznie. Jako pożywienie służy im rano miska ryżu i zupa z silnie solonej ryby z grochem. W południe znów ryż z jarzyną lub sardynką. To wystarcza przeważającej większości Japończyków. Wieczorem kupują sobie butelkę sake. W niedzielę, bardziej zasobni prowadzą swoje dzieci do kina lub do świątyni Kwannon, ażeby złożyć małą ofiarę. Na inne rozrywki nie stać ich za tych 30 jenów miesięcznego budżetu.

Ile rodzin żyje w tej nędzy w Tokio? Według statystyki ministerstwa spraw społecznych liczba rodzin, posiadających **35 jenów miesięcznej pensji, wynosi 18.000, a więc około 66.000 osób.**

W urzędzie pośrednictwa pracy w obu dzielnicach Honjo i Fukugawa zgłasza się dziennie ponad 3.000 osób, ale tylko 25 otrzymuje zajęcie. Większość musi się zadowolić przypadkowym zarobkiem jako tragarze, ogrodnicy, zamiatacze ulic... Ale prace te mogą wykonywać najwyżej przez 6 lub 7 dni w miesiącu. Inni idą do przytułku dla bezrobotnych. W Fukugawa, gdzie cuchnące kanały oddzielają nędzne szeregi domów, stoi taki przytułek. Jest godzina 3 po południu, a już stoi około 50 osób i czeka. W podartych ubraniach, w rosyjskich gumowych butach biedacy ci wyglądają jeszcze po ludzku. Nie są tak opuszczeni jak chińscy kulisi. W przytułku płacą za nocleg i trzy posiłki dziennie 16 senów. **450 osób przyjmuje się, 100 osób oddala się z braku miejsca.**

W sąsiednich ulicach widzi się przez rozsunięte schojis (okiennice) kobiety, zajęte malowaniem zabawek i lalek z celuloidu. Całą ulicę zamieszkują rękodzielnicy i ludzie, zajmujący się przemysłem domowym. Taka robotnica domowa zarabia 14 senów za 14 godzin pracy dziennej. Ale pokój jej jest czysty, dziecko również, zabawki ułożone w porządku. Wielkie przedsiębiorstwa dostarczają takim pracownikom domowym swoje aparaty i materjał. Osiemdziesiąt procent materjału eksportowego sporządza się w domach japońskich. Robotnicy ci otrzymują najniższą płacę, nie są kontrolowani i pozwalają rywalizować z nowoczesnemi fabrykami.

W ten sposób los tych przemysłów rodzinnych jest związany prawem żelaznej konieczności z walką o egzystencję narodu japońskiego, wywołaną olbrzymiem przeludnieniem.

Kanclerz Hitler otworzył autostradę.

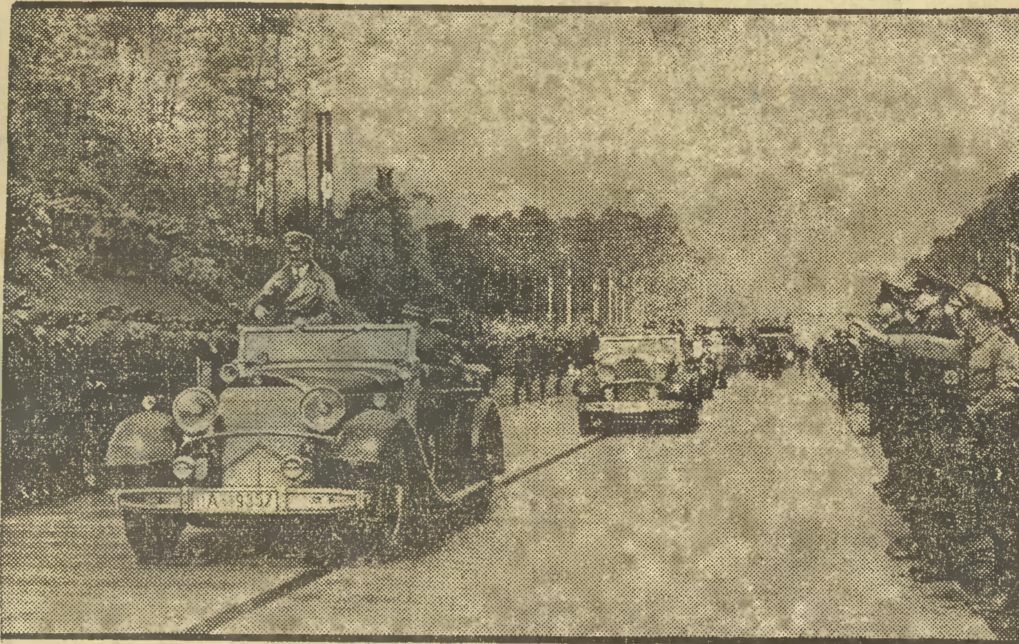

W ub. niedzielę kanclerz Hitler dokonał uroczystego otwarcia pierwszej niemieckiej autostrady państwowej. Na zdjęciu kanclerz jedzie wśród szpaleru członków S. A., a za nim długi sznur aut, wiozących wszystkich robotników, którzy w liczbie 6000 pracowali przy budowie tej wielkiej szosy, przeznaczonej wyłącznie dla samochodów.

Przykra pomyłka urzędnika policji śledczej.

Aresztował lekarza pod zarzutem szpiegostwa, bo rozmawiał po łacinie...

Mogilno. Ciekawy proces toczył się ostatnio przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Mogilnie. Urzędnik śledczy P. P., Antoni Rutz oskarżony był o bezpodstawne aresztowanie lekarza z nadużyciem swej władzy.

W dniu 17 stycznia br. Rutz koło godz. 3-ej rano był w restauracji dworca, gdzie jeden z pijanych tam gości zwrócił mu uwagę na „podejrzanego" jego zdaniem człowieka, lekarza ze Strzelna Leona Błaszkiewicza. Podejrzanym zaś wydał mu się lekarz dlatego, że nie kazał tytułować siebie doktorem, oraz, że oprócz futra miał przy sobie palto i że z jednym ze znajomych rozmawiał po łacinie.

Na podstawie tych poszlak Rutz aresztował lekarza pod zarzutem szpiegostwa. Mimo, że dr. Błaszkiewicz wylegitymował się i zażądał porozumienia się telefonicznego ze szpitalem w Strzelnie celem stwierdzenia jego tożsamości, Rutz i pełniący służbę posterunkowy Grzyl nie sprawdzili nawet legitymacyj doktora, lecz aresztowali go natychmiast i zabrali na posterunek policji. Rano lekarz stanowczo zażądał pomocy lekarskiej, ponieważ był chory i jechał na operacje do Bydgoszczy. I teraz nawet tam nie sprawdzono należycie tożsamości lekarza i dopiero przygodnie znajdujący się na posterunku znajomy dr. Błaszkiewicza zeznaniami swemi spowodował uwolnienie lekarza.

Sąd — zasięgnąwszy opinji przełożonych i kolegów Rutza, którzy stwierdzili, że jest on alkoholikiem i że bezprawnego aresztowania dokonał po pijanemu — skazał go na pół roku więzienia, a uznając jego zasługi dla służby policyjnej — zawiesił mu karę na 5 lat.

„Tych Polaków trzeba zarżnąć jak świnie".

Tak wołali młodzi hitlerowcy w Drożdżenicy.

Sąd skazał nożowników na więzienie.

Chojnice. Przed wydziałem karnym sądu okręgowego toczyła się rozprawa karna o pobicie robotnika Warczaka z Drożdżenicy, powiat sępoleński. Wykazała ona przedewszystkiem stosunek mniejszości niemieckiej wobec ludności polskiej. Jak bowiem zeznali świadkowie, **młodzież niemiecka, zorganizowana w „Jungdeutsche Partei", jest wrogo usposobiona wobec Polaków,** którzy nie mogli swobodnie ukazywać się na drogach publicznych, gdyż **stale narażeni byli na napaści** ze strony hitlerowców.

Synowie rolników: **Hermann Meyer** i jego brat **Paweł** oraz młynarczyk **Kurt Kietzer** oskarżeni byli o to, że dnia 18 grudnia ub. roku w Drożdżenicy na drodze publicznej nożami **poranili robotnika Warczaka** tak ciężko, że dla wyleczenia zadanych mu ran, które zagrażały jego życiu, przez kilka tygodni niezdolny był do pracy.

Oskarżeni nie przyznali się do winy.

Przewód sądowy ustalił następujący stan faktyczny: Krytycznego dnia tj. 18 grudnia ub. roku, robotnik Warczak zaczepiony został zupełnie bez powodu przez rzeźnika Hermanna Meyera, który z Warczakiem wszczął bójkę, posługując się przytem **długim nożem rzeźnickim.** Napadniętemu pośpieszyli z pomocą jego koledzy. Ponieważ nie mieli w rękach żadnego narzędzia, zamierzali z poblisiego płotu wyrwać kilka sztachet, w czem im przeszkodził młynarczyk Kietzer. Po chwili zjawił się brat Meyera, który **uzbrojony w sprężynową pałkę,** wspólnie z bratem **bili Warczaka.** Warczak z kolegami ratował się ucieczką do pobliskiego młyna, skąd jednak młynarze wypędzili kolegów Warczaka. W młynie pozostał sam Warczak, którego **napastnicy w bestjalski sposób zmasakrowali.**

W kilka godzin po bójce napastnicy chodzili po szosie, odgrażając się, że **„tych Polaków trzeba wyrżnąć jak świnie".**

Po przeprowadzeniu rozprawy zapadł wyrok, skazujący braci Meyerów **po pół roku więzienia** każdego bez warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Kradzież w stylu amerykańskim.

Przez dziurę w dachu rabusie obrabowali wagon kolejowy.

Z Grudziądza telefonują nam: Dopiero dziś władze zdecydowały się ujawnić szczegóły **wielkiej kradzieży, dokonanej w iście amerykańskim stylu.** Otóż pod koniec ubiegłego tygodnia około północy **banda rabusiów dokonała napadu na znajdujący się w biegu pociąg towarowy.** Napad dokonany został na szlaku **Grudziądz — Laskowice** w pobliżu stacji Grupa. Rabusie nie zauważeni przez obsługę pociągu **wyłamali kilka desek w dachu jednego z wagonów** i przez dziurę dostali się do wnętrza, nie naruszając zupełnie plomb kontrolnych. Złodzieje byli widocznie pierwszorzędnymi specjalistami, gdyż z pędzącego pociągu przez dziurę od dachu potrafili wykraść **12 beczek centnarowych masła,** wartości około 1200,— zł.

Uszkodzenie wagonu i śmiały rabunek zauważono dopiero na stacji w Laskowicach. Drogą telegraficzną zaalarmowano niezwłocznie całą powiatową policję, która jeszcze w ciągu nocy rozpoczęła **pościg.** W toku dochodzeń znaleziono zakopane w lesie w okolicy Grupy (plac ćwiczeń) 7 beczek masła, które oddano na przechowanie stacji kolejowej w Grupie. W wyniku obławy przytrzymano dwóch podejrzanych osobników, którym zarzuca się udział w rabunku. Obydwóch aresztowano i osadzono w więzieniu śledczem w Grudziądzu. Dochodzenia trwają.

Wzrost produkcji samochodów w Stanach Zjednoczonych.

Znaczna poprawa w przemyśle samochodowym, który w pierwszych czterech miesiącach r. b. wyprodukował 1,5 milj. sztuk samochodów osobowych i ciężarowych, zdaje się wróżyć — jak zapewnia sprawozdanie departamentu handlu — ogólną poprawę konjunktury. Liczba półtora miljona samochodow jest wyższa, niż cała produkcja tego przemysłu w 1932 r.

Gdy rodzice złemu synowi pozostawią majątek...

Rolnik Erdmańczyk za sfałszowanie kwitu skazany został na 15 miesięcy więzienia.

Chojnice. Rolnik Józef Erdmańczyk z Leśna powiatu chojnickiego odziedziczył po rodzicach gospodarstwo rolne. Rodzice pozostali na gospodarstwie na deputacie. Na tle wydawania deputatu dochodziło do bardzo częstych nieporozumień. Rodzice nieotrzymywali bowiem należnego im deputatu, o który musieli się upominać.

Józef Frymark, ojczym Erdmańczyka, wniósł do sądu w Chojnicach skargę o zaległy deputat, wartości 1500 złotych. Pretensja została wyskarżona wraz z odsetkami. Pewnego dnia, na drodze spotkali się ojczym z pasierbem. Ten ostatni wręczył ojczymowi 8 złotych z tem, że miało to być a conto procentu. Gdy po pewnym czasie Frymark upominał się o swoją pretensję, dowiedział się, że nic mu się nie należy, gdyż dług został spłacony. Pasierb Erdmańczyk okazał pokwitowanie na 1.800 zł, podpisane przez ojczyma Frymarka.

Ojczym oskarżył pasierba o sfałszowanie kwitu i rozprawa wykazała, że Frymark podpisał kwit na 8 złotych, który został przez Erdmańczyka przerobiony na 1.800 złotych. Na kwicie dopisaną została jedynka i dwa zera.

Sąd okręgowy w Chojnicach, przed którym odpowiadał Erdmańczyk, zasądził go na karę więzienia przez 15 miesięcy za sfałszowanie pokwitowania, przez co zamierzał pokrzywdzić deputat pobierającego ojczyma. Surowo ukarana została nieuczciwość człowieka, który doszedł w posiadanie majątku mu przekazanego przez rodziców. Skromne utrzymanie rodziców było dla niego ciężarem. Nie pamiętał on o tem, z jakim trudem zdobyty został majątek, którego stał się właścicielem.

Środkiem nasennym złodzieje uśpili mieszkańców.

Gąsawa. W ub. tygodniu w nocy około godz. 3-ciej dokonano niezwykle śmiałej kradzieży u właścicieli domu Łuczków. Przez wyjęcie szyby w oknie kuchennem dostali się złodzieje do pokoju sypialnego, **po uprzedniem wpuszczeniu jakiegoś środka odurzającego,** skąd skradli wszystko, co im pod rękę wpadło.

Pierwsza uzyskała przytomność Łuczkowa i podniosła alarm oraz rozpoznała jednego z złodziei. Natychmiast udano się w pogoń za złodziejami, a ślady, prowadziły do lasu leśnictwa Łysinin. Nie zdołano jednakże złodziei przychwycić.

Łupem złodziei padły: 3 płaszcze damskie — czarny, ciemno-granatowy i letni, 2 ubrania zupełnie nowe, 3 suknie damskie, 1 para pończoch jedwabnych, brzytew, lusterko, z kuchni: 1 bochenek chleba, 12 jaj i słonina.

Powiadomiona policja w Gąsawie wszczęła natychmiast śledztwo, celem wykrycia sprawców.

Zatarg włosko-belgijski.

Rzym, 21. 5. (PAT). „Laboro Fascista" wyraża oburzenie, że mimo kategorycznego oświadczenia Mussoliniego w senacie, co do obrony praw włoskich do ekspansji, **pozstali nadal w Abisynji oficerowie belgijskiej misji wojskowej,** z tą jedynie różnicą, że w formie prywatnej, zamiast, jak poprzednio, urzędowej. Dziennik rzymski ubolewa, że belgijski minister obrony narodowej zamiast odwołać oficerów misji belgijskiej, wezwał ich jedynie aby nie mieszali się do spraw związanych z zatargiem włosko-abisyńskim. Ta swoista postawa rządu belgijskiego może odbić się **ujemnie, zdaniem dziennika, na serdecznych stosunkach, jakie panują między Włochami a Belgją.** Pismo wyraża życzenie, aby w interesie przyjaźni włosko-belgijskiej sprawa została jak najprędzej załatwiona po myśli Rzymu.

Elektryczne pompy nad Nilem.

Pustynia zamieniana sztucznie w urodzajną ziemię.

Już od wielu lat dąży rząd egipski z pomyślnym skutkiem do przeprowadzenia sztucznego nawodnienia nieurodzajnych części swego kraju dla uprawy rolnictwa i ogrodnictwa.

We wszystkich takich kwestjach chodzi w Egipcie o prastary problem, którym zajmowali się jeszcze faraonowie przed 5 i więcej tysiącami lat, jak dowodzą tego hieroglify.

Życiodajny Nil ma oddać nadmiar swoich corocznych wylewów i żyznych namułów i rozpostrzeć je po dalekich przestrzeniach kraju.

Od tysiąca lat używane są do tego celu czerpaki, wprawiane w ruch przez ludzi lub zwierzęta. Czerpią one namulistą wodę z rzeki do wyżej położonych kanałów nawadniających, a te znów odprowadzają ją na pola i ogrody.

Tam, dokąd sięga woda, Egipt jest krajem żyznym. Ale już kilkanaście kroków za tą urodzajną ziemią **zaczyna się kraj jałowy, pustynia.** Ale gdy otrzyma wodę, lub choćby namuł, zazieleni się szybko.

Ale to, co wystarcza dla małych pól i skromnych ogrodów, nie wystarcza dla nawodnienia rozległej pustyni, tak potrzebnej rozkwitającemu dzisiaj Egiptowi do życia. Dlatego powstaje obecnie w Egipcie nowoczesny czerpak jeden po drugim. Ostatni plan rządowy przewiduje nawet **budowę kilku pomp elektrycznych** w Górnym Egipcie między znanym z wycieczek turystycznych Luxorem a Assuanem.

W tem miejscu znajdują się na obu brzegach wzniesienia nad Nilem, które zacieśniają silnie dolinę. Szczególniej na brzegu wschodnim ciągną się wzgórza nad Nilem na przestrzeni około 100 kilometrów, a za tą grupką wzgórz znajduje się szereg głęboko położonych kotlin, niedostępnych dla normalnej uprawy, ponieważ wzgórza hamują dopływ wody Nilu. Nowe pompy służą do tego, ażeby objąć nawodnieniem również i te kotliny między wzgórzami nad Nilem, **przez co kraj zyska około 70.000 hektarów uprawnej ziemi.**

Centralą popędową dla nowych pomp jest istniejąca już elektrownia Edfu, położona w połowie drogi między Luxorem a Assuanem, około 800 kilometrów na południe od Kairu, na wschodnim brzegu Nilu. Dostarcza ona prądu dla elektrycznego popędu pomp. Z elektrowni biegną przewody do pomp, położonych zarówno na wschodnim, jak i zachodnim brzegu Nilu.

Pompy są zbudowane zasadniczo jednakowo. Różnią się od siebie jedynie ilością i wielkością zestawów pompowych. Wszystkie naczynia, zawierające ropę, umieszczone są w specjalnych komorach. W razie pożaru ropy można bez niebezpieczeństwa uduszenia się dymem, dojść do szyn zbiorczych, poza komorami.

Do 500-woltowych szyn zbiorczych przyłączone są motory. Prócz tego zaopatrują je w prąd dwa pomocnicze transformatory o sile 30 kilowatów każdy. Cztery pompy znajdują się w wolnych przewodach na przeciwległym brzegu i posiadają motory o sile 3.000 wolt.

Minister Eden w Genewie.

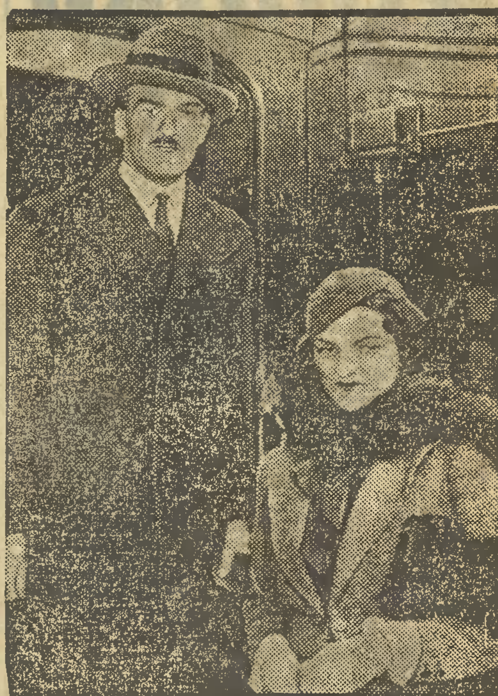

Na obecnej sesji rady Ligi Narodów reprezentuje Anglję min. Eden. Na zdjęciu widzimy lorda — strażnika tajnej pieczęci wraz z małżonką na dworcu Victoria w Londynie przed odjazdem do Genewy.

Święto pieśni w Gdyni.

Podczas **wystawy przemysłowo-rzemieślniczej w Gdyni** odbędzie się szereg najprzeróżniejszych imprez rozrywkowych, jak: **przedstawienia teatralne** w sali, **widowiska plenerowe, odczyty, wieczory literackie, koncerty** i wielkie **święto pieśni** z udziałem drużyn śpiewaczych z całej Polski.

Święto pieśni odbędzie się w niedzielę, dnia **4 sierpnia br.** Wezmą w niem udział najlepsze chóry męskie i mieszane z poszczególnych miast Polski. Spodziewane jest także przybycie **chórów z wychodźtwa, tj. z Niemiec, Francji i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.**

Ziemia Kaszubska będzie zastąpiona w pieśni bardzo poważnie, bowiem sekcja kultury i sztuki wystawy przemysłowo rzemieślniczej w Gdyni zaprosiła wszystkie najlepsze zespiewane drużyny, najbardziej zasłużone w krzewieniu ducha narodowego pod zaborem i te, które powstały już w Polsce niepodległej, a odznaczają się postępem w kierunku artystycznym.

Z Gdyni zaproszono chór **„Symfonja" i chór nauczycielski.**

Z **Poznania** przybędzie wielki mieszany chór reprezentacyjny w liczbie zgóra 150 osób, a stolica pracy — **Łódź** wystąpi z kilkoma drużynami. Dla poszczególnych chórów przewidziane są **nagrody** za wzorowe wykonanie pieśni.

Na rozpoczęcie i zakończenie święta pieśni połączone chóry męskie i mieszane odśpiewają pieśni zastosowane do morza i krajobrazu nadmorskiego.

Sąd konkursowy „święta pieśni" stanowić będą wybitni muzycy z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania i innych miast Polski.

Gdynia wzorem gospodarki Funduszu Pracy.

Jak już swego czasu donosiliśmy, przez tutejszy Fundusz Pracy prowadzona była w sposób bardzo racjonalny akcja pomocy w naturze tym bezrobotnym, którzy utracili już prawo do zasiłków z Funduszu Z. U. S. Mimo bardzo skromnych środków, jakie kierownikowi tej akcji p. **Jasińskiemu** dano do dyspozycji, dzięki umiejętnej organizacji zdołał on nietylko przez okres zimowy do 1 maja nieść pomoc przeszło tysiąc bezrobotnym i ich rodzinom, lecz z pozyskanych dzięki wyeliminowaniu różnych elementów nieuczciwych, żerujących nieprawnie na tej pomocy — oszczędności, umożliwione mu było pomoc tą rozciągnąć także i przez miesiąc maj dla najwięcej potrzebujących pomocy biedaków.

Co więcej — w czasie poboru wojskowego, a więc przez 10 dni, wydawano tym poborowym, którzy są bezrobotni lub przybyli z dalszych okolic do poboru bez środków, po pół bochenka białego chleba i pół litra kawy.

Dodać też należy, że dla czekających na swą kolejkę poborowych urządzono pożyteczne wykłady z zakresu zagadnień społecznych i państwowych (m. in. o nowej konstytucji), urządzono krótką rewię ze skeczów wojskowych oraz zainstalowano radjo, przez które w czasie uroczystości żałobnych podawano wszystkie transmisje ze stolicy.

Ażeby pomoc żywnościowa i w artykułach pierwszej potrzeby pozbawiona była poniżających cech jałmużny, każdy z korzystających z tej pomocy obowiązany był za 7 dni pomocy dać jeden dzień pracy na cele użyteczności publicznej. Warunek ten był znakomitym probierzem, czy pragnący korzystać z pomocy byli nieszczęśliwi bezrobotni nie mogący dostać pracy, czy też t. zw. zawodowi bezrobotni, wstydzący się pracy. Tych ostatnich zazwyczaj odstraszało żądanie jednego dnia pracy za 7 dni pomocy i z pomocy tej rezygnowali, wobec czego pomoc zostawała dla rzeczywiście potrzebujących, a nie wstydzących się pracy.

Uważamy, że ten sposób udzielania pomocy jest doskonałym środkiem wychowawczym i powinienby być zastosowany także i do zasiłków pieniężnych, które obecnie demoralizujące działają na rozmaitych kombinatorów, unikających pracy.

Belgijska para królewska w Sztokholmie.

Belgijska para królewska przybyła do Sztokholmu, aby wziąć udział w uroczystościach ślubnych duńskiego następcy tronu, księcia Fryderyka z księżniczką Ingrid szwedzką. Na zdjęciu królowska para belgijska w towarzystwie króla szwedzkiego Gustawa.

GDYNIA.

Rada grodzka B. B. W. R. uchwaliła wznieść Dom Społeczny im. Józefa Piłsudskiego, jako kuźnię wychowania obywatelskiego w myśl wskazań, zawartych w testamencie duchowym Odnowiciela Polski. Jako zaczątek kosztów budowy domu Rada grodzka postanowiła zebraną dotychczas sumę na Dom Społeczny 2.374,53 dopełnić do 3.000 zł i przekazać całość Związkowi Towarzystw w Gdyni. Ponadto Rada grodzka postanowiła wyasygnować 100 zł na Kopiec Piłsudskiego oraz przyczynić się do uruchomienia pociągów popularnych do Krakowa.

Ruch pasażerski. W kwietniu ogólny ruch pasażerski w porcie gdyńskim wyniósł 1708 osób, z czego przyjechało 728 osób, a wyjechało 980 osób. W porównaniu z ubiegłym miesiącem dało się zauważyć zwiększenie ruchu pasażerskiego o 1235 osób. Zwiększenie to należy przypisać przedewszystkiem wycieczkom morskim.

Z Tymczasowej Rady Portu. Dnia 28 maja odbędzie się zebranie Tymczasowej Rady Portu. Omawiane będą sprawy inwestycyjne, opłat portowych oraz bieżące zagadnienia portowe.

U cypla półwyspu helskiego zauważono pływające sieci, które okazały się pławnicami łososiowemi, straconemi w ubiegłym dniu podczas burzy przez kuter „Hel 48". Zdołano wyłowić 58 pławic z 71 straconych.

Na Helu postanowiono ustawić olbrzymi głaz z datą śmierci Józefa Piłsudskiego.

Rolnicy kaszubscy bawili w Danji. Wycieczka rolników kaszubskich z Kościerzyny i pow. kościerskiego wróciła z kilkudniowej wycieczki do Danji pod przewodnictwem starosty kościerskiego Turowskiego. Rolnicy kaszubscy zwiedzili szereg ośrodków rolniczych oraz wzorowo prowadzone gospodarstwo wiejskie, jak również higjeniczne, nowoczesne mleczarnie i serownie.

Z GDAŃSKA.

Najgorzej na obniżce guldena wyszli robotnicy. Zebranie mężów zaufania socjalistycznego związku robotniczego uchwaliło domagać się dostosowania zarobków i płac, jak również zapomóg dla bezrobotnych oraz wszelkiego rodzaju rent do ogólnego poziomu cen.

Centrowa „Danziger Volkszeitung" która omówiła obecną sytuację gospodarczą Rzeszy niemieckiej w związku z niekorzystnym bilansem handlu zagranicznego, władze gdańskie, posłuszne Berlinowi, skonfiskowały.

BB niema zastrzeżeń do ordynacji wyborczej do Sejmu.

Warszawa, 22. 5. (Tel. wł.). Najsilniejszą opozycję w sprawie postanowień projektu nowej ordynacji stanowili konserwatyści z BB. Obecnie, jak się pokazało po wczorajszem posiedzeniu połączonych komisyj konstytucyjnych B. B. W. R., konserwatyści cofnęli swoje zastrzeżenia i teraz nic już nie przeszkadza jednomyślnemu zatwierdzeniu, przez komisję całego projektu, jaki został w szczegółach opracowany przez premjera p. Sławka.

Dyskusja szczegółowa nad ordynacją sejmową została zakończona i bezzwłocznie przystąpiono do omawiania ordynacji wyborczej do Senatu. Niektórzy z mówców domagali się podwyższenia liczby senatorów, przedewszystkiem z okręgów wybitnie robotniczych.

Dyskusja trwała przez cały dzień. Jutro dalszy ciąg obrad.

Przed 25 laty... a dziś.

Świecie. W jednym z kwietniowych numerów z przed 25 laty „Dziennika Bydgoskiego" znalazła się notatka ze Świecia, że „utworzono tutaj spółkę, która ma zamiar zaprowadzić stałą komunikację samochodową między Świeciem a Laskowicami". Notatka taka, dzisiaj czytana, budzi w czytelniku wspomnienie z owych lat oraz daje nam obraz, ile to zmieniło się choćby pod względem komunikacji w przeciągu tego ćwierćwiecza.

Przed 25 laty, kiedy dopiero pomyślano o uruchomieniu komunikacji samochodowej do Laskowic, w owych czasach samochód należał jeszcze do rzeczy, na które patrzano z podziwem, a nawet z pewnym lękiem i niezaufaniem — istniała już komunikacja ze Świecia do Laskowic, a to zapomocą omnibusu zaprzężonego w konie, będącego własnością p. Grajewskiego. Laskowice bowiem, wówczas już jako bardzo ważny węzeł komunikacyjny kolejowy miały ogromne znaczenie dla Świecia, a szczególnie jego kupiectwa, załatwiającego w wielkiej mierze swe zakupy w Gdańsku. Z postępem czasu dopiero, w odrodzonej już ojczyźnie, pojawiły się w naszem mieście pierwsze autobusy i to na linji Świecie—Terespol, która niedługo się utrzymała i uległa likwidacji z chwilą zaprowadzenia wygodnego rozkładu jazdy na kolei Świecie—Terespol.

Najstarszą zaś i stałą linją autobusową, będąca w dodatku w rękach tego samego przedsiębiorcy, to komunikacja autobusowa p. A. Gołeckiego ze Świecia poprzez Laskowice aż do Osia, miejscowości uchodzącej za stolicę borów tucholskich. Linja, istniejąca już 8 lat i mająca ogromne znaczenie gospodarcze dla wymienionych centr, szczególnie dla Świecia, dla którego obecnie najbliższym przystankiem pociągu pośpiesznego to właśnie Laskowice.

Ponadto posiada Świecie dostateczną komunikację autobusową do Grudziądza, dokąd koleją trzeba odbywać drogę okrężną. Tymczasem autobus mknie drogą najbliższą poprzez niziny nad Wisłą. Od niedawna dopiero jest i komunikacja autobusowa do Bydgoszczy, brak natomiast komunikacji z najbliższem miastem — Chełmnem, czemu na przeszkodzie oczywiście jest brak mostu przez Wisłę. Likwidacji natomiast uległy istniejące swego czasu linje do Tucholi i Koronowa.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 22 maja 1935 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Ryty wdowy, Heleny.
Jutro: Jana Chrzciciela Rossi
Wschód słońca o godzinie 3.56.
Zachód słońca o godzinie 19.58.

Stan pogody

Po rannych mgłach, dniem dość pogodnie. **Nieco cieplej.** Słabe wiatry miejscowe.

Termometr wskazywał dziś rano:

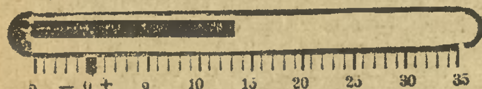

DYŻURY NOCNE APTEK od 20—26 maja 1935 r.

1) Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, telefon nr 50.

2) Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, telefon nr. 301.

„LEKTURA", wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54, **posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby.** Wypożycza książki również na prowincję.

MUZEUM MIEJSKIE otwarte codziennie od 9—16, w niedzielę od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa obrazów Józefa Kidon'a.

MUZEUM SZKOLNE otwarte codziennie od godziny 11—14.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w środę wraca na afisz **„KIKI"**, świetna komedja A. Picarda z p. Chmurkowską, doskonałą przedstawicielką roli tytułowej.

W czwartek **„TWARZ I MASKA"**, trzyaktowa sztuka L. Chiarelli'ego w reżyserji St. Dąbrowskiego i wykonaniu pp.: Chmurkowskiej, Łukowskiej, Nowickiej, Wieczorkowskiej, Dąbrowskiego, Dowmunta, Dytrycha, Dzwonkowskiego, Kalinowskiego, Lochmana i Wilamowskiego.

— **Przez 6 tygodni flagi spuszczone do połowy masztu.** Z polecenia Prezydjum Rady Ministrów, flagi o barwach państwowych, opuszczone do połowy masztu, pozostaną **na gmachach państwowych i samorządowych** na znak żałoby przez 6 tygodni. Flagi wywieszone będą **bez kiru.** Wszystkie dekoracje żałobne na budynkach państwowych i samorządowych mają być zdjęte.

Złoty jubileusz pracy w służbie miłości bliźniego.

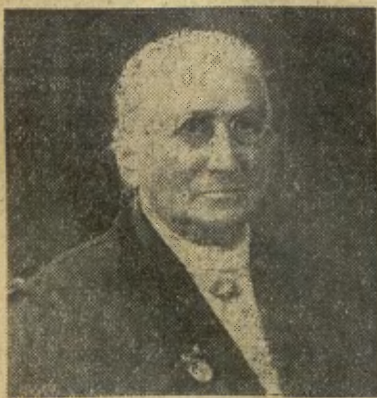

Pani **Anna Gertychowa,** wielce zasłużona przewodnicząca Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo z parafji św. Trójcy obchodzi dnia 23. bm. rzadki jubileusz 50-lecia swej ofiarnej i wytrwałej pracy, pełnej poświęcenia w służbie miłości bliźniego.

To też Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo powzięło jednomyślną uchwałę, ażeby uczcić cichą i owocną działalność charytatywną swojej przewodniczącej.

W tym celu odprawi ks. dyrektor w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 8,30 mszę św. na intencję Jubilatki, a następnie odbędzie się w Ognisku parafjalnem uroczyste posiedzenie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia ku uczczeniu zasług p. Gertychowej.

Od siebie składa redakcja „Dziennika Bydgoskiego" przy tej okazji wielce zasłużonej Jubilatce jak najserdeczniejsze życzenia czerstwego zdrowia i obfitego błogosławieństwa Bożego w dalszej ofiarnej służbie miłości bliźniego.

Na marginesie.

Były prezes rady ministrów, p. Janusz Jędrzejewicz udzielił przedstawicielowi agencji „Iskra" wywiadu, w którym oświetlił przyczyny rozwiązania senjoratu „Legjonu Młodych". Z oświadczenia jego wynika, że „Legjon Młodych" zawiódł na całej linji pokładane w nim nadzieje. Decyzja dotychczasowych senjorów tej organizacji była, według słów p. Jędrzejewicza, rezultatem „głębokiej i wszechstronnej analizy życia politycznego młodzieży polskiej". Analiza ta pozwoliła dostrzec p. Jędrzejewiczowi smutny fakt, że młodzież „zaczęła od kilku lat ulegać psychozie t. zw. masowych ruchów społecznych, których treścią stała się płytka frazeologja polityczna, odznaczająca się wszystkiemi cechami partyjnego politykierstwa". Jedną z przyczyn tego przykrego zjawiska był rzekomo nadmiernie liberalny stosunek ze strony starszego społeczeństwa do zagadnień wychowawczych. Czy to społeczeństwo grzeszyło tym liberalizmem? Kto śledził rozwój „Legjonu Młodych", wie, że nadmiernie pobłażliwego traktowania wszelkich jego wybryków przypisze nie społeczeństwu i nie podzieli poglądu p. Jędrzejewicza w tej sprawie. Nie zgodzi się również ze zdaniem, że „daleko posunięta radykalizacja nastrojów" wśród „legjonistów" — p. Jędrzejewicz mówił wogóle o „naszej młodzieży", my jednak wiemy, że dotyczy to „Legjonu" — miała charakter przeważnie werbalny. Poco to łagodzenie wrażenia? Chodzi poprostu o wyraźne, aż nadto jaskrawe sympatje dla komunizmu. Podkreślił to jasno Episkopat Polski w zbiorowym liście pasterskim z lutego ub. r., gdy pisał:

„Co gorsza, stwierdzić musimy, że na stanowisku komunistycznem stanęło stowarzyszenie pod nazwą „Legjon Młodych". Mimo przeciwnych oświadczeń odrzuca on chrześcijaństwo. Zwalcza Kościół. Miota oszczerstwa na Stolicę św. i na organizacje katolickie. Żąda rozdziału i walki Państwa z Kościołem. Odrzuca katolickie normy etyczne a godzi się na bolszewicką moralność i na bolszewicką etykę społeczną. Propaguje wolną miłość i napiętnowane przez Kościół pojęcie małżeństwa. Temi zasadami są wypełnione publikacje, referaty Legjonu Młodych. Jest to tem groźniejsze, że z Legjonu Młodych dobiera się instruktorów dla „Straży Przedniej", rekrutującej się z uczni szkół średnich".

Tak przed piętnastu miesiącami scharakteryzowali działalność „Legjonu Młodych" księża biskupi. W obozie rządowym nie chciano uznać słuszności tego sądu. Pewne dzienniki wystąpiły nawet w obronie rzekomo pokrzywdzonych organizacyj. I „Legjon" broił dalej.

Gdy w swoim czasie Episkopat ostrzegał przed niebezpiecznemi drogami, na które wstąpiło popierane przez władze stowarzyszenie, nie kierował się żadnemi względami politycznemi, lecz czynił to wyłącznie w imię swego obowiązku pasterskiego i dla dobra błądzącej młodzieży, a co zatem idzie dla dobra narodu i państwa. Życie bardzo prędko wykazało, że się nie mylił. Gdyby w porę usłuchano Jego przestrogi, zaoszczędzonoby społeczeństwu i rządowi tych przykrych rozczarowań, z jakiemi związana jest obecnie likwidacja uprzywilejowanej dotychczas grupy młodzieży i, co nie mniej ważne, zabezpieczonoby tę młodzież przed destrukcyjnemi wpływami wrogich Kościołowi i Państwu elementów.

W najbliższych dniach rozpoczniemy drukować serję oryginalnych korespondencyj z Tokio

Sprawy Dalekiego Wschodu

i żółte niebezpieczeństwo z niemi związane

oto temat, który zainteresuje każdego. Świetne i na znajomości przedmiotu oparte opracowanie tych korespondencyj ułatwi zaznajomienie z przedmiotem i przyniesie PT. Czytelnikom pełnię zadowolenia.

Redakcja.

Defilada taksówek w czasie uroczystości sobotnich na Starym Rynku w Bydgoszczy.

Jak Bydgoszcz-Wschód uczciła pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Wiadomość o śmierci Pierwszego Marszałka Polski wywarła **w ośrodku bydgoskiego przemysłu** na przedmieściu Bydgoszcz-Wschód ogólne przygnębienie. Wszystkie zakłady przemysłowe wywiesiły sztandary żałobne, w fabryce „Kabel Polski" przerwano pracę na kilkanaście minut.

W dniu pogrzebu, t. j. w sobotę 18 maja br. odbyło się nabożeństwo żałobne w kościele w Siernieczku. Mszę św. oraz modły żałobne przy katafalku odprawił **ks. Dekowski.** Pienia żałobne wykonał chór Św. Cecylji pod batutą p. **Obermeyerowej.** Zaznaczyć wypada, że mały kościołek był tak przepełniony jak jeszcze nigdy i dużo wiernych musiało stać na cmentarzu. Po nabożeństwie udał się orszak do sali p. Góreckiej. Akademję żałobną zagaił p. **Binek,** kierownik tartaku państwowego, który też odczytał orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i zarządził 3-minutowe milczenie. Następnie wygłosił p. **Jurski,** kierownik szkoły w Brdyujściu, okolicznościowy referat.

Po zakończeniu akademji wystosowali kierownicy szkół i zakładów oraz prezesi poszczególnych towarzystw telegram kondolencyjny na ręce p. starosty powiatowego w Bydgoszczy.

Wieczorem na sygnał otrzymany z Bydgoszczy puszczono w ruch syreny fabryczne. W czasie tym było ogólne milczenie. Oprócz tego zapalono znicze na różnych odcinkach, i tak Zarząd Wodny w Brdyujściu w 3 miejscach, Tartak „Lasy Polskie", Tartak Państwowy i Lloyd Bydgoski po jednem. Ogniska te paliły się do późnej nocy.

We wszystkich zakładach pracy już w piątek przed południem odbyły się zebrania żałobne.

* * *

Komitet zrzeszonych towarzystw dzielnicy Bydgoszcz-Wschód tworzą pp.: Antoni Binek, kierownik tartaku państwowego — prezes, Franciszek Doktor, kierownik szkoły w Siernieczku wiceprezes, Florjan Jurski, kierownik szkoły w Brdyujściu sekretarz, Wojciech Płaczek, dzierżawca majątku — skarbnik i Edmund Fryka, kierownik fabryki i stoczni — referent prasowy.

Dzień Robotnika Katolickiego

zamienić się powinien w potężną manifestację.

Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich parafji św. Trójcy w Bydgoszczy jako oddział Katolickiego Związku Robotników Polskich w Poznaniu urządza dla **wszystkich** katolickich organizacyj męskich w Bydgoszczy opartych o zasady encyklik papieskich „Rerum Novarum" i „Quadragesimo Anno" **w święto Wniebowstąpienia Pańskiego, dnia 30 maja 1935 r. „Dzień Robotnika Katolickiego".**

Komitet honorowy tworzą: pan starosta Stefanicki, ks. dziekan Stepczyński, prezydent m. Bydgoszczy p. Barciszewski, ks. kanonik Schulz, ks. prob. Baranowski, ks prob. Konopczyński, ks. prob. dr. Moska, ks. Kopeć, ks. Majchrzak, ks. Mańkowski, ks. Spychalski, pp.: Modrakowski, Skibicki, Zieliński, Strumik, Schneider, Arendt Teofil, radca Beyer, red. Bigoński Edmund, Bigoński Wincenty, Bukolt Adam, Cywiński Jan, rektor Dachtera Leon, Gackowski Teofil, Gordon Tomasz, Hapka Antoni, Hoffmann Franciszek, dyr. Jankowski, Jordan Bronisław, Kaczmarek, Kruża, Kurdelski, Kempiak Józef, Kujawski Kazimierz, Krause Gustaw, sędzia Linettej Antoni, Lisewski Bolesław, Łyskawa Feliks, Michalski Leon, Matecki Władysław, red. Nowakowski St., Ormiński Alojzy, Polak Antoni, Ratajczak, Rybicki Ludwik, Rybicki aptekarz, dyr. Żewicki, Sentkowski Maksymiljan, Smolarek Franciszek, Soliński Józef, Stefanowicz Józef, Szulc Franciszek, dr. Typrowicz Władysław, radczyni Teskowa, redaktor Teska Jan, red. Teska Lech i Wawrzyniak.

O jak najliczniejszy udział wszystkich organizacyj opartych o zasady wspomnianych encyklik jak najuprzejmiej prosi **Komitet wykonawczy,** do którego należą: ks. prob. Skonieczny - patron, ks. wicepatron Borzych, prezes Baum, sekretarz Gaca, skarbnik Gawliński, wiceprezes Borlik, Sztyma, Rymer, Krieze, Kawczyński, Napieralski i Migas.

Program uroczystości jest następujący:

Godz. 9,15: Zbiórka towarzystw w sali Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej, (dawn. Kleinert).

Godz. 9,30: Wymarsz do kościoła św. Trójcy ulicami: Wrocławską, Malborską, Doliną, placem Poznańskim, ul. Poznańską i Św. Trójcy, na **uroczyste nabożeństwo,** które odprawi ks. prob. Skonieczny z kazaniem okolicznościowem ks. Kopecia.

Godz. 12,00: **Pochód manifestacyjny** z kościoła ul.: Św. Trójcy, Kordeckiego, Marsz. Focha, Artura Grottgera, Garbarami, Śląską, Jasną i Wrocławską do sali p. Kowalskiego na **uroczystą akademję.**

Program akademji obejmuje: śpiew chóru kościelnego „Moniuszko", słowo wstępne i złożenie hołdu Ojcu św. i Prezydentowi Rzeczypospolitej, wybór prezydjum, deklamację, referat **ks. Czesława Michałowicza,** generalnego sekretarza Kat. Związku Robotników Polskich w Poznaniu, śpiew chóru „Moniuszki", wspólny śpiew „My chcemy Boga" i zakończenie.

Szkoła im. H. Dąbrowskiego w żałobie.

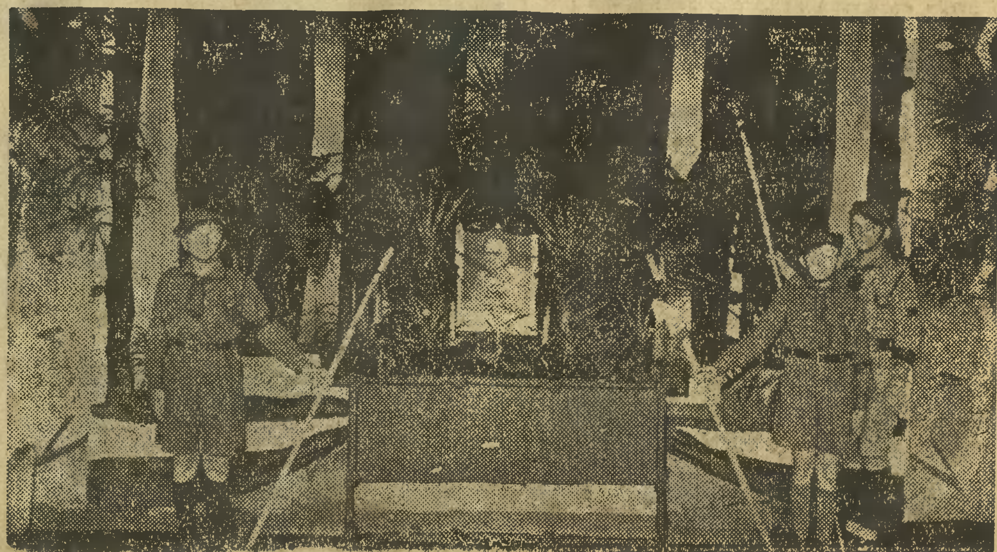

W szkole im. H. Dąbrowskiego w Bydgoszczy odbyła się akademja żałobna dla uczczenia Zmarłego Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po nabożeństwie żałobnem, odprawionem w miejscowym kościele przez ks. proboszcza Konopczyńskiego, zebrali się w auli szkoły przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, duchowieństwa, grona nauczycielskiego i liczne zastępy młodzieży szkolnej i poza szkolnej. Śpiew chóru szkolnego, deklamacje i uchwalenie rezolucji — uzupełniły piękną uroczystość.

Ś. p. Kazimierz Kwilecki.

Przeżywszy lat 72 zmarł szambelan papieski ś. p. Kazimierz hrabia Kwilecki z Grodźca.

Zmarły zasłynął w dziedzinie życia gospodarczego. Przeszło 20 lat współpracował w radzie nadzorczej założonego przez jego ojca banku Kwilecki, Potocki i Ska w Poznaniu.

—::—

Inowrocław-Zdrój przed głównym sezonem.

Kuracjuszy przybywających do Inowrocławia czeka w tym roku zaraz na wstępie miła niespodzianka. Krocząc główną linją komunikacyjną — ul. Solankową — do Zdroju, spostrzega się już zdaleka znamienny symbol zaktadów, poważną stylową wieżę, zamykającą piękną perspektywę willowej alei. Perspektywę tę stworzono przez usunięcie niektórych drzew starych zbyt rozłożystych. Na ich miejsce posadzono nowe dekoracyjne drzewka. Wewnątrz i zewnątrz odświeżone zakłady kąpieli solankowych lśnią jasną bielą wśród zieleni kwiatów.

We wszystkich sanatorjach i oddziałach leczniczych, tak dobrze znanych licznym stałym gościom Inowrocławia, wszystko jest gotowe na przyjęcie kuracjuszy krajowych i zagranicznych.

Publiczność, dobrze poinformowana o zaletach zdrojowiska, wie, że Inowrocław wita swych gości uprzejmie i umożliwia im pobyt po najniższych cenach możliwych w uzdrowiskach urządzonych z komfortem. W Inowrocławiu niema cen „sezonowych". Pokoje umeblowane, pensjonaty i hotele dostępne są dla wszystkich. Koszty kuracji ryczałtowej 3-tygodniowej wynoszą obecnie do 15 czerwca 189 złotych, w głównym sezonie 3-tygodniowa kuracja — 233 zł, czterotygodniowa — 298 zł. Kuracje ryczałtowe, obejmujące całkowity pobyt kuracyjny w sezonie głównym, to doprawdy wygoda i oszczędność dla publiczności, poszukującej wypoczynku i zdrowia u źródeł zdrojowiska.

W pierwszych dniach maja ożywił się ruch w Inowrocławiu ponad zwykłą normę. Napływają liczne zgłoszenia na najbliższe tygodnie. Orkiestra zdrojowa w zwiększonym składzie gotowa jest do rozpoczęcia sezonu koncertowego. Sezon główny wróży niezwykłe ożywienie.

—::—

— **Związek Pań Domu.** W czwartek herbatka, robótki. Przyjmuje się zapisy na pokaz kucharza, na poniedziałek 27. bm. oraz zapisy na wycieczki do: Brdyujścia, Fordonu i Inowrocławia. (9101

Znów wielkie wygrane u Kaftala.

50.000, 10.000 i 5.000 zł.

Już po raz drugi w obecnej IV-ej klasie, zdobywa Kaftal dla swoich graczy wielką wygraną 50.000 zł. Wtorkowe ciągnienie (21. bm.) przyniosło Kaftalowi największą wygraną dnia 50.000 zł na nr. 143170 oraz ósmą zrzędu w klasie IV-ej wygraną 10.000 zł na nr. 19244 i 5.000 złotych na nr. 80036. Tyle wygranych w jednym dniu u Kaftala, to nielada sensacja dla bydgoskich graczy... Takiej ilości dużych wygranych, jak w obecnej IV-ej klasie nie było jeszcze dotychczas nawet u... Kaftala. O Kaftalu rzec można bez przesady „Kaftal wzbogaca...".

—::—

Skąd przybyło Ci urody?
Wygląd masz tak świeży, młody!
Zaufaniem Twem się szczycę
Wyjawże mi tajemnicę...
Cieplą wodą twarz i szyję
Z otrąbkami na noc myję,
Krem Abarid rozsmaruję
Abaridem się spudruję.
Ot i cała tajemnica
Cery, co Cię tak zachwyca.

Wielkie zawody lekkoatletyczne w Bydgoszczy z okazji biegu „Dziennika Bydgoskiego".

Z okazji biegu „Dziennika Bydgoskiego" w czwartek, dnia 30 bm. (Wniebowstąpienie Pańskie) odbędą się na Stadjonie Miejskim w Bydgoszczy **wielkie zawody lekkoatletyczne** pomiędzy reprezentacją miejscowego Sokoła, a pozostałemi klubami sportowemi. Początek zawodów o godz. 16-ej.

Program obejmować będzie następujące konkurencje: biegi: 100, 400, 1500 m., 200 m. płotki, sztafety 4×100 i 400×300×200×100 m. Skoki: wdal, wzwyż i o tyczce, rzuty: dyskiem, oszczepem oraz pchnięcie kulą.

W reprezentacji startować będzie po 2-ch zawodników z Sokoła i z reprezentacji Bydgoszczy.

Reprezentacje drużyn ustali się po mistrzostwach Pomorza w lekkiej atletyce, które odbędą się w najbliższą niedzielę.

Aczkolwiek termin zgłoszeń do biegu „Dziennika Bydgoskiego" upływa w niedzielę, 26 bm., wpłynęło **dotychczas już przeszło 100 zgłoszeń.** Należy więc — podobnie jak w latach ubiegłych — liczyć się **z wielkim udziałem sportowców** nietylko z Wielkopolski i Pomorza, ale także i z innych ośrodków Polski.

Przejechany przez pociąg pasażer zmarł po 2 godzinach w szpitalu.

(jk) Jak już wczoraj donosiliśmy, obok mostu kolejowego przy szosie gdańskiej na Bielawkach znaleziono 35-letniego Antoniego Stefańskiego z Gdyni, którego w stanie nieprzytomnym przewieziono do szpitala powiatowego. Stefański, **nie odzyskawszy przytomności, po dwóch godzinach agonji zmarł.** Prowadzone przez policję dochodzenia nie wykazały dotąd przyczyn wypadku. Prawdopodobnie ś. p. Stefański **jechał bez biletu na dachu pociągu** i w czasie przejazdu pod mostem spadł na tor. Nieszczęśliwy pasażer na gapę odniósł straszne obrażenia, które spowodowały jego śmierć.

—::—

— **Osobiste.** Na międzynarodowy kongres kas oszczędnościowych wyjechał z Bydgoszczy do Paryża p. dyr. Gulcz z Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Bydgoszczy. Na zjeździe Polskę reprezentuje 60 delegatów.

Tragiczny olbrzym powietrzny.

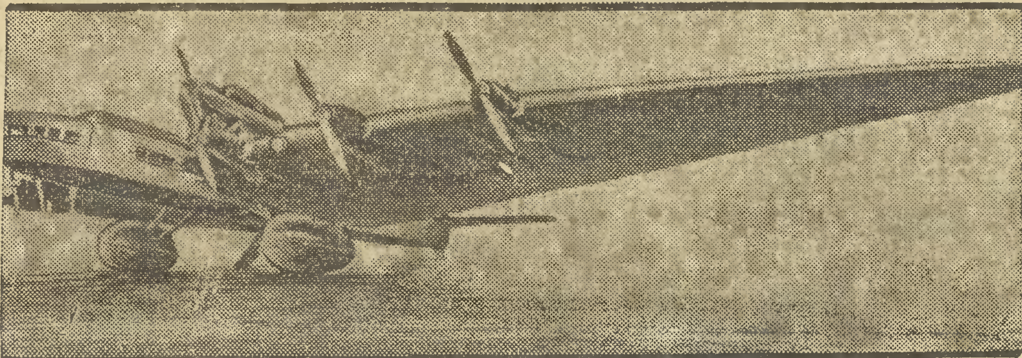

Olbrzymi samolot sowiecki „Maksym Gorkij", który rozpadł się w powietrzu i pogrzebał w swoich gruzach 11 ludzi obsługi i 36 pasażerów.

BYDGOSKIE KOLEJE POWIATOWE. Rozkład jazdy pociągów od 15 maja 1935 r.

W NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Odjazd z Bydgoszczy:

do Koronowa 8 10. 11.05, 14.00, 18.30, 20.45, 23.35.
do Opławca, Smukały 8.10, 9 00, 10 00, 10 25, 11.05, 12.00, 13.00, 14.00, 14.40, 15.20, 16 20, 17.35 18 30, 20 45, 22.10, 23.35
do Smukały Dolnej 10.00, 14.40, 17 35
do Wierzchucina (Byszewskie Jeziora) 10.25, 22.10

Przyjazd do Bydgoszczy

z Koronowa 7,34, 8 52, 11.31, 15.10, 18 19, 20 34, 23 17
z Opławca, Smukały 7 31, 7 47, 8.52, 9.50, 11.31, 11.56, 12 50, 13 50, 15 10, 16 10, 17.30, 18 19, 19.25, 19 51, 20 34, 21.51, 23.17,
ze Smukały Dolnej 11.56, 17 30, 19 25
z Wierzchucina (Byszewskie Jeziora) 7.47, 21.51

W DNI POWSZEDNIE

do Koronowa 8 10, 11 05, 12.30*†, 14 00, 16 05, 18 30, 20 45
do Opławca, Smukały 8.10, 11 05, 11.40*, 12 30*†, 13 20*, 14 00, 15.30 **, 16 05, 18 30, 19.15*, 20.45
do Wierzchucina, Wąwelna 11.40*, 13 20*, 15.30**, 19.15*

z Koronowa 7 07*†, 7.34, 8.52, 11 31, 15 10, 18.19, 20.34
z Opławca, Smukały 7 07*†, 7.34, 7.47**, 7,55*, 8 52, 9.18*, 11 31, 15.10, 17 50*, 18 19, 20 34
z Wierzchucina, Wąwelna 7.47**, 7.55*, 9.18*, 17.50*

Uwaga: pociągi oznaczone * kursują w środy i soboty, *† w soboty, ** w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki.

ZWYCIĘSTWO WIOŚLARSKIEGO MISTRZA EUROPY.

Na pierwszych regatach wioślarskich bieżącego sezonu w Niemczech zwyciężył w jedynkach mistrz Europy Gustaw Schaeffer, bijąc Georga von Opel o 4 długości.

Ze sportu.

NA KOPIEC MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Personel kierowniczy, techniczny i pomocniczy Centralnego Instytutu W. F. na Bielanach uchwalił przeznaczyć całkowity zarobek za jeden dzień swojej pracy — na fundusz budowy kopca Marszałka Piłsudskiego.

TWÓRCA NOWOCZESNYCH IGRZYSK OLIMPIJSKICH PIOTR COUBERTIN PRZESŁAŁ KONDOLENCJE.

Twórca nowoczesnych igrzysk olimpijskich, niewątpliwie najpiękniejsza postać w nowoczesnym ruchu sportowym, pojętym wychowawczo, francuski uczony archeolog Pierre de Coubertin, przesłał na ręce płk. Glabisza, prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego list kondolencyjny z powodu śmierci I Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

KONDOLENCJE OD ZWIĄZKÓW ZAGRANICZNYCH.

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i P. W. otrzymał od Polskiego Związku Kajakowego list, w którym Międzynarodowa Federacja Kajakowa składa kondolencje na ręce naszego Związku z powodu śmierci Marszałka Piłsudskiego.

Ponadto kondolencje przesłał Niemiecki Związek Kajakowy.

ANGLICY BIJĄ DUŃSKICH PIŁKARZY 8:2

Angielska drużyna Sheffield Wednesday rozegrała mecz w Kopenhadze z miejscową kombinowaną reprezentacją, bijąc ją bezapelacyjnie 8:2 (2:1).

Porażka pierwszy na meczu tym sędziowała dwaj sędziowie. Publiczność nie była jednak zachwycona tą inowacją.

Dzieci wygrywają wielkie sumy.

W ciągnieniu ostatniej klasy 32-ej Loterji cały szereg dzieci, dla których rodzice kupili losy, wygrało znaczne sumy. Poniżej podajemy podobiznę najbardziej obdarzonej Polusi Szwejcerówny ze Sosnowca, która miała ćwiartkę losu, na który padło 100.000 zł.

Polusia Szwejcerówna

Inny młody szczęśliwiec, to Romcio Rychlewski z Torunia, któremu mama ofiarowała ćwiartkę numeru 83.985, a los przeznaczył temu numerowi 20.000 zł.

Romcio Rychlewski

Oboje cieszą się ogromnie i postanowili dalej grać i spodziewają się znów wygrać na 33-ej Loterji, jeśli nie w okresie letnim, to w dodatkowem ciągnieniu gwiazdkowem w grudniu, gdyż — wiadomo — aniołek o dzieciach pamięta.

Kalendarzyk Ch. D.

POLSKIE STRONNICTWO CHRZEŚCIJAŃSKIEJ DEMOKRACJI.

Posiedzenie **Zarządu Okręgowego** odbędzie się w czwartek, 23 bm., o godz. 20 w sekretarjacie, ulica Dworcowa 5. Obecność wszystkich pożądana. **Prezes.**

—::—

Zaparcie. Już starzy mistrze sztuki lekarskiej stwierdzili, że naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** znakomicie przeczyszcza jelita.

— **„Bratnia Pomoc"** Studentów Uniwersytetu Poznańskiego - Poznań, św. Marcin 40, tel. 39-46 poleca na okres wakacyj letnich studentów i absolwentów Uniwersytetu Poznańskiego jako wykwalifikowanych i doświadczonych korepetytorów do wszystkich przedmiotów nauczanych w szkołach średnich.

—::—

Z kroniki policyjnej.

Kradzież za kradzieżą.

„Rycerze wytrycha" nie próżnują.

(jk). Policja bydgoska zanotowała w ostatnich dwóch dniach **szereg kradzieży, włamań i oszustw.**

Konstancja Nowak, zamieszkała przy ul. Lenartowicza 40 zameldowała policji, że na ul. Gdańskiej obok Bydgoskiego Domu Towarowego skradł jej **15 zł z torebki** 13-letni **Franciszek Kaczyński** z Bydgoszczy.

Wincenty Witaszczyk, zam. w Hajdrowie pow. bydgoskiego zgłosił kradzież roweru męskiego z przed gmachu szpitala powiatowego. Rower był marki „Ideal", nr. rej. 9373.

Na szkodę **Teodora Rosentala** skradziono z zamkniętego mieszkania mandolinę. O kradzieży tej zameldowała **Felicja Stasiak,** zam. przy ul. Mickiewicza 7.

Również z zamkniętego mieszkania skradziono rower **Marjanowi Lindnerowi** (ulica Mickiewicza 9).

Podczas targu na Placu Piastowskim rozpoznał swój skradziony drób **Władysław Pawlak,** zam. w Betkonicach, pow bydgoskiego. Drób ten w postaci 14 kur i jednego koguta skradziono Pawlakowi z zamkniętego chlewa.

Nieznany sprawca włamał się do pracowni obuwniczej **Jana Sokołowskiego** (ulica Nakielska 159) i skradł kilka par obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.

Bronisław Sergot (ul. Kordeckiego 24) zgłosił kradzież 46 zł gotówki z zamkniętego biurka w mieszkaniu.

Na szkodę **Jana Regwelskiego** (ul. Na Wzgórzu 20) skradli nieznani sprawcy palto, spodnie i walizkę z niezamkniętego mieszkania.

Za pomocą wytrycha czy podrobionego klucza włamali się nieznani sprawcy do mieszkania **Elżbiety Byszof** (ul. Nakielska nr. 111) i skradli 126 zł gotówki, obrączkę ślubną, srebrny damski zegarek i brzytwę.

Michał Fudali (ul. Sieradzka 7) zgłosił kradzież roweru z zamkniętego chlewa.

Franciszkowi Rybickiemu (ul. Pod Blankami 25) skradziono z mieszkania 10 zł gotówki.

Ofiarą oszukańczej gry w trzy blaszki padł **Stefan Prus,** zam. w Podgórzu pow. toruńskiego. Zdołał on przegrać 20 zł.

W komisarjacie II P. P. znajduje się do odebrania notatnik na nazwisko Kaczyńskiego.

—::—

Odjazd pociągów z Bydgoszczy:

Toruń—Warszawa: 2.41, 6 50, 8.05, 9.18, 9 58, 12.50, 14 05, 15.35, 17.56, 18.26, 21.26 (tranzytowy), 23.15.
Tczew—Gdańsk—Gdynia: 0 30, 3.29, 5.20, 7.54, 10.12, 12.33, 13.06, 13.13, 17.15, 19.45, 20.00. **Do Rynkowa:** 16.10, 20.30 (od 19/V do 11/X).
Kościerzyna—Gdynia: 8.01, 15,20.
Nakło—Piła: 0.02, 6.15, 10.41 (tranzytowy), 14.45, 19.49.
Unisław—Brodnica: 4.46, 8.11, 13.45, 16.20, 21.45.
Inowrocław—Poznań: 0.46, 3.38, 3.51, 6.33, 9.25, 14.01, 18.32, 22.18, 23.00.
Wągrowiec—Poznań: 5.05, 10.40, 13.30, 18.35.
Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe: 0.46, 14.01.

Pełna tabela wygranych do IV. klasy 32. Loterji Państwowej.

Dwunasty dzień ciągnienia.

I II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł. — 54690 78952 95266 160248

5.000 zł. — 59037 80036 109612 144248 145337 158426

2.000 zł. — 1498 17115 24449 30527 31949 35304 36619 38548 52065 56067 95587 103017 112166 120541 123324 123499 174138 178044 184933

Po 1.000 zł. — 408 14310 17289 18732 21750 25106 25750 58467 62912 65829 67336 67545 69585 72172 73533 70789 78437 83551 84548 90823 92907 94730 102072 111189 112291 124685 128140 132594 135845 140579 140936 141627 141950 146751 155395 155768 162088 162764 171999 173129 176797 178849

Wygrane po 200 zł.

370 481 514 673 707 11 1049 55 86 289 378 425 41 537 85 893 2118 244 536 62 96 484 763 801 975 3116 236 429 76 510 48 606 48 850 914 4027 63 212 378 96 411 514 898 914 63 5032 137 63 227 314 45 463 76 88 757 67 866 906 14 6005 38 168 240 48 318 94 708 310 980 7043 68 86 395 53 458 59 606 90 772 846 960 94 8063 87 95 96 171 497 542 44 607 26 728 897 923 53 9083 162 255 381 441 42 76 552 72 620 768 836 926 10073 160 224 58 85 545 618 64 736 79 93 877 968 75 97 11008 94 98 109 63 333 401 554 633 765 924 12000 7 24 37 584 711 13 34 808 11 13076 87 40 201 72 82 488 773 941 14006 64 185 314 475 513 31 65 637 719 817 51 91 15217 23 300 19 507 40 74 857 949 54 79 16207 42 44 313 525 91 775 81 806 52 951 17089 100 21 54 290 3344 51 98 628 720 850 51 18013 19136 63 386 561 660 725 75 980 19008 81 364 417 591

20063 307 34 88 977 21070 154 257 468 666 96 775 83 874 86 940 91 22142 82 268 349 438 539 908 65 23089 105 15 44 49 251 302 22 82 430 656 836 70 24015 30 51 178 263 339 54 441 53 587 89 623 60 719 65 861 25079 160 236 367 488 653 752 977 26145 213 17 81 319 452 88 93 517 791 819 94 27049 83 181 339 492 545 61 86 686 771 886 28023 183 301 737 821 9964 29141 276 329 65 443 619 52 847 30042 72 154 76 280 83 85 606 31083 191 234 366 409 572 87 664 730 63 901 56 32069 178 91 94 217 36 354 596 739 57 33 102 235 582 632 70 79 34131 366 445 526 37 98 831 964 91 35032 79 104 13 410 38 900 30 621 50 48 225 77 78 365 98 401 22 731 37398 413 655 761 89 892 94 902 61 68 38099 170 80 99 226 45 81 505 60 615 91 708 39097 233 44 310 27 458 540 45 741 926 28 40031 138 40 463 547 78 715 855 941 71 41020 396 444 560 770 98 978 42020 86 87 314 79 415 520 842 43472 97 524 37 93 607 43 703 37 971 44150 263 80 317 720 928 36 83 93 45008 30 126 292 552 73 784 859 962 460178 383 433 501 47 654 939 65 47012 42 62 441 712 70 812 945 48035 89 115 19 41 204 51 79 351 84 85 628 56 93 99 880 49014 70 281 346 73 432 72 76 550 73 77 787 871 990 99

50023 60 206 97 580 90 625 735 905 51137 224 321 51 430 98 530 640 41 64 74 890 52155 224 586 99 610 71 91 706 96 787 946 59 53013 66 77 125 396 711 67 54039 53 109 26 324 43 51 63 72 617 846 965 55030 210 98 513 673 754 97 800 29 53 979 56045 50 229 484 533 652 57088 151 351 587 608 712 33 76 58011 55 100 5 38 331 427 79 879 944 59029 34 108 34 216 303 25 54 455 63 582 713 95 916 83.

60088 210 35 389 421 684 850 84 90 932 72 61036 99 226 323 73 427 60 715 63 95 876 914 62186 219 395 99 498 694 885 916 61 63139 342 48 51 517 24 644 56 707 10 849 910 53 64256 365 607 850 67 94 65100 83 294 312 633 711 85 834 56 66138 246 53 446 85 533 692 749 81 962 67104 378 594 97 837 43 51 68116 402 76 602 89 937 73 69057 212 458 588 717 82 819 950.

70412 526 622 32 55 949 71028 76 242 421 45 77 98 531 60 629 45 97 752 823 72069 201 33 303 409 76 504 34 662 829 960 73064 131 226 329 64 539 75 630 744 84 880 74031 53 67 79 230 72 86 312 44 502 82 96 605 56 945 51 58 75025 59 220 64 320 39 507 612 58 794 800 7 16 76030 178 225 74 414 60 689 769 94 818 983 77010 13 155 304 10 20 465 616 721 880 82 910 78264 303 26 32 46 95 449 593 707 13 48 95 818 88 957 64 79013 36 48 51 131 40 49 78 212 72 364 483 527 45 668 856.

80075 167 362 477 530 56 740 930 90 81083 121 40 90 203 74 486 507 14 16 666 885 985 82012 124 81 872 915 92 83067 156 241 72 491 505 610 15 99 84088 113 26 82 98 322 478 566 72 865 68 85048 99 143 479 99 652 91 98 802 52 86225 304 40 94 423 25 547 80 704 87079 107 27 29 529 693 718 28 53 947 58 88196 270 358 587 621 31 45 929 98 89276 226 49 61 334 593 802.

90195 264 87 341 56 445 717 816 980 91054 107 332 83 656 94 736 806 11 25 932 81 92073 158 68 285 340 500 759 835 961 93075 176 202 63 86 322 90 978 94040 66 261 304 439 57 724 54 857 93 95268 613 793 862 79 985 96309 92 593 95 630 715 97020 177 327 526 56 646 740 912 83 98 98068 231 741 897 99005 51 61 132 322 88 471 91 543 860.

100048 92 162 290 364 451 93 574 90 601 26 71 97 843 927 40 55 101075 95 146 305 447 509 60 71 767 846 931 102119 65 382 480 505 649 77 78 832 46 77 88 94 990 103138 93 243 396 482 572 602 70 78 805 91 104028 29 84 141 371 403 523 46 603 91 705 90 934 58 105004 83 278 452 564 822 965 85 106079 195 98 373 608 65 86 726 88 805 88 906 107033 66 137 86 88 203 398 452 74 86 91 524 74 80 885 902 108119 294 339 61 83 439 88 671 956 92 920 87 89 109070 74 332 722 878 923 79 88

110184 287 409 82 98 505 17 763 851 990 111099 230 49 462 528 69 844 77 79 918 40 112008 10 72 127 20 12 89 438 571 722 981 83 113083 118 267 425 646 885 939 114029 131 61 209 28 377 451 588 89 698 815 115047 82 113 42 48 86 544 71 833 942 116063 182 205 478 563 81 96 657 71 93 763 983 117006 222 50 59 472 88 530 680 733 47 82 870 118033 58 393 403 567 90 740 44 935 119088 139 51 78 2488 315 34 468 543 74 650 864 925

120014 58 364 560 791 94 121026 163 211 361 515 57 613 71 790 122164 306 47 429 639 805 925 123049 103 21 73 255 406 47 807 77 86 904 75 124079 473 84 95 630 59 64 755 92 99 802 9 42 986 125485 538 605 49 86 754 81 90 828 48 992 126125 29 255 409 28 39 616 604 756 97 884 127004 41 241 96 649 931 81 128027 127 81 234 730 954 80 129025 40 45 208 12 34 43 313 64 444 48 570 77 763 81 765 66

130102 81 254 55 79 464 610 24 774 99 812 22 131240 504 66 628 46 76 749 810 942 132013 64 285 336 87 405 507 89 601 13 761 825 934 68 133013 30 264 379 407 28 521 634 746 78 830 79 134197 216 56 382 94 452 97 534 86 618 819 35 45 47 135004 183 224 348 94 98 415 681 806 11 989 136034 450 641 729 908 84 137016 25 68 178 231 300 441 505 90 626 861 962 82 138336 55 80 426 93 531 60 88 824 139194 244 523 619 77 874

140004 45 105 61 219 79 396 406 50 584 605 66 752 885 943 141073 107 45 80 218 48 362 74 403 792 841 965 70 142094 219 355 94 566 644 143299 398 426 80 535 94 660 79 144016 98 144 431 522 792 843 145035 69 245 82 91 311 450 715 904 146083 178 79 248 71 95 316 428 30 40 502 55 604 69 735 36 854 147005 112 80 324 56 89 454 516 80 688 803 932 148308 495 530 606 149176 96 229 527 965 150075 98 193 203 57 58 516 55 661 725 827 961 151053 67 232 411 55 94 555 65 656 706 833 73 924

152155 93 414 44 49 769 817 19 900 41 153024 39 211 21 76 361 432 513 59 154063 109 94 318 74 402 18 24 552 95 97 659 88 723 60 864 155074 156 498 959 67 156001 127 211 98 355 465 520 93 645 711 44 49 59 157020 113 67 244 318 451 86 562 75 685 751 891 158011 158293 94 339 531 600 35 702 35 95 864 97 964 159019 60 355 582 622 968 81

160100 78 459 523 605 732 809 21 67 984 161197 256 324 441 503 56 642 72 707 14 162141 54 76 264 624 830 902 77 163016 58 374 93 622 78 708 18 811 983 87 164046 134 425 500 12 624 165236 325 546 85 678 720 814 74 902 4 96 166065 214 29 77 450 640 86 811 16 42 48 950 167005 202 10 41 484 507 603 762 997 168006 285 332 88 401 765 995 169092 117 41 221 92 410 89 539 641 758 71 90 865

170016 52 123 58 98 230 394 609 740 993 171034 166 229 67 450 67 549 856 908 172032 102 10 334 84 590 694 910 173056 138 54 415 576 630 776 933 36 174108 12 76 240 374 96 430 49 598 711 38 56 73 941 42 175267 326 408 60 642 45 56 719 821 95 965 79 176142 38 93 230 348 52 464 559 882 969 73 177136 263 316 405 54 92 686 778 993 178187 303 29 42 49 51 98 440 521 626 34 86 702 87 800 76 919 21 74 179090 302 85 477 539 628 41 52 765 965

180193 289 310 12 79 455 90 930 181036 294 333 91 554 55 89 662 767 862 74 943 182003 65 505 7 493 664 69 703 308 937 59 183036 179 81 232 564 601 65 702 39 57 864 980 184081 97 184 237 66 608 767 939

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

59 134 96 598 761 826 996 1235 480 929 68 2084 230 524 637 794 813 955 91 3152 210 305 836 903 59 87 4010 36 321 22 496 5068 236 444 506 828 31 952 6141 746 820 7049 282 434 517 925 87 8097 188 292 354 96 603 44 56 83 9013 76 253 326 417 678 86 900 50 10018 52 165 520 92 939 11599 680 12202 9 85 555 13048 14105 212 43 957 15302 15 692 16197 362 17242 60 686 718 18361 93 19269 690 751 840

20102 919 21335 538 689 22416 972 23130 89 229 46 346 479 701 995 24057 76 25125 306 44 26188 92 251 55 346 823 56 27099 236 41 81 426 522 850 28239 328 554 29016 156 249 360 902 73 31696 953 32155 964 33010 141 255 34157 253 611 833 35003 174 200 374 714 35 902 36147 471 597 37147 90 883 38334 422 656 717 62 39184 253 59 716 935 40252 882 87 41075 174 683 709 964 42402 627 43041 303 16 503 59 638 705 826 920 44329 536 709 98

45169 79 206 458 804 46112 385 615 36 47073 170 295 562 48311 48 461 714 49017 232 84 677 797 838 75 50058 287 461 67 552 690 737 848 995 51074 242 868 52055 182 212 65 99 650 53029 206 15 372 865 944 54555 734 858 94 910 79 83 55050 469 91 714 98 848 988 56090 275 99 320 30 526 837 928 74 80 57060 714 40 885 929 58203 670 772 946

60006 429 665 824 61081 242 458 659 916 62666 719 840 970 63466 83 575 856 966 64052 306 647 806 974 65144 55 262 411 581 919 86 66545 51 892 94034 78 87 329 433 77 95024 498 723 956 80 96554 955 77 97202 330 680 757 98000 804 79 99048 56 259 70 501 624.

100016 187 393 744 94 101169 404 535 601 769 71 78 980 102054 111 72 274 776 980 103015 20 139 454 796 808 957 104424 99 711 830 950 105016 53 109 385 461 75 86 575 106098 153 90 308 93 98 465 594 872 107896 103382 452 526 60 841 939 109150 356 426 992.

110177 82 270 89 328 504 644 111106 331 565 88 706 77 903 35 112299 368 432 57 60 113069 353 401 650 752 67073 79 186 321 432 53 547 68185 371 454 62 793 69156 287 424 623 983

70091 148 329 493 671 957 91246 611 770 99 820 72144 249 63 528 43 73375 85 432 534 74132 267 439 87 515 75571 874 975 76161 99 268 378 77186 272 443 550 883 921 78288 455 79127 52 302 22 480 588 681 732 66 865 912 34

80461 80 542 76 85 81028 220 622 28 846 90 82433 525 696 785 83049 373 732 84158 227 85 87 552 637 85006 83 115 84 400 613 848 86351 62 590 87448 502 89 972 88151 81 360 414 588 880 89031 161 232 545 900 35

90031 408 599 657 882 953 91302 565 953 92156 91 302 709 93 465 532 33 46 688 715 83 114248 88 378 584 726 96 943 115179 567 786 815 116472 526 78 672 94 842 916 117291 97 526 684 726 949 118455 739 961 119071 215 74 561 775 964.

120067 371 87 776 858 62 121042 53 113 971 122034 79 456 505 861 123041 82 127 289 763 811 65 78 915 96 124159 428 781 963 125136 208 459 624 60 68 840 934 82 126220 427 716 895 62 988 127166 576 638 713 55 968 128201 45 303 521 40 740 845 941 129050 143 471 545 707 18 815 997.

130202 32 459 510 24 683 818 38 911 78 88 131331 729 909 132085 123 437 65 133005 15 29 520 59 748 801 134003 145 532 99 135305 464 502 12 679 813 136070 248 62 497 568 70 629 137172 33 70 575 618 60 718 875 991 138579 738 139005 102 11 780 936.

140152 407 534 141009 300 12 402 503 669 142703 801 143178 607 86 938 144124 306 25 453 90 658 821 145114 232 343 470 705 88 146340 517 147259 397 537 637 825 86 92 148149 87 95 293 421 526 678 926 46 149255 300 7 614 767 150222 619 828 151172 374 778 809 927 152164 283 713 95 839 49 977 153258 632 704 154171 647 906 155607 791 942 156297 364 901 157110

160065 140 370 447 710 76 161015 319 550 929 90 162019 55 183 575 993 163101 89 345 54 445 588 765 997 99 164509 633 165025 45 64 535 427 71 83 599 624 35 67 72 92 706 64 166016 424 91 603 783 947 167032 110 26 314 72 639 168000 81 174 263 330 704 978 169067 77 134 313 440 907 58 170220 698 780 921 171445 548 817 172156 360 421 871 933 67 173339 588 735 897 174111 50 93 504 630 71 85 736 175020 74 302 16 445 798 865 176233 575 690 177243 407 608 95 783 178081 106 15 338 448 589 179009 105 48 394 480 86 831 180041 507 621 765 811 57 918 21 181032 191 407 616 37 182436 702 837 183038 52 162 224 56 184031 45 169 381 86 473 665 821 978

IV ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł. 109975 143170 145941 176114.

10.000 zł. 19244 66702 141356.

5.000 zł. 31726 35475 35874 57907 101419 149264.

2.000 zł. 3313 4796 7705 23937 34595 46488 84015 91660 92568 98121 103959 118031 130933 136030 146671 158274 178424 179140.

1.000 zł. 650 9749 18676 21752 23864 28557 31621 52088 50312 58367 62054 65326 71575 73139 82220 85881 88008 90969 92639 93056 104540 106005 106818 113479 119849 124018 125189 125240 138320 150882 158330 163980 175868 181364.

Wygrane po 200 zł.

285 557 1149 291 345 541 736 815 98 2072 265 89 674 737 805 3299 448 71 576 780 4206 483 521 656 5046 316 505 658 86 6059 65 137 720 7378 516 638 704 51 8190 279 519 974 9259 616 703 10 905 24 10010 240 333 882 11165 87 347 616 12120 42 252 395 936 13440 920 14053 79 210 318 70 566 689 733 15198 408 9 919 81 16112 55 339 480 509 55 98 671 780 17068 213 301 57 440 977 18289 354 731 83 878 19046 533 770 908.

20637 21378 434 40 632 755 94 22213 341 57 60 613 25 743 57 910 23157 259 380 585 658 83 24075 409 96 609 802 25100 707 26050 68 291 389 483 27204 39 362 64 464 79 508 31 28401 85 649 745 29546 763 93 874 955 30056 194 435 535 669 987 31228 48 680 744 95 834 903 37 32074 216 476 536 623 838 44 62 33047 292 380 512 71 34077 103 343 616 795 835 35250 336 564 694 729 36315 581 618 37334 56 417 573 38073 96 151 87 360 491 861 39044 318 466 99 802 952 40467 41937 50 42714 821 43558 606 32 44227 61 93 579 980 45282 767 91 845 46120 39 212 380 446 590 98 973 47120 40 81 255 330 402 29 720 802 32 48306 438 769 71 49035

50670 160 361 670 727 806 51161 281 328 52 58 760 919 52397 827 977 53003 288 301 99 757 84 54002 60 323 450 70 517 626 64 823 77 55047 76 79 247 621 832 943 56186 383 410 553 57680 774 58036 458 589 634 59050 86 250 888 60042 69 327 56 624 722 6121 281 486 719 40 9422 50 52071 117 244 471 536 663 889 914 63025 311 587 64290 303 34 411 27 890 918 61 65222 49 385 553 686 66283 181 290 96 327 638 67026 198 253

70041 252 543 707 223 59 869 71187 550 65 745 56 822 80 72394 433 685 73460 505 855 74086 129 48 303 65 472 99 75163 552 917 76488 578 648 899 77091 567 78 983 78245 576 625 81 723 804 59 79115 30 313 449 691 647 67

80160 555 673 51171 368 6622 713 84 89 905 82081 382 423 826 923 83083 318 56 706 65 842230 546 56 675 913 85008 51 80 397 578 642 702 997 86024 37 316 576 869 917 87048 278 658 851 88316 440 585 628 732 40 826 89 90 89652 403 892

90052 213 426 806 91010 642 92323 693 970 72 93 849 992 94246 321 36 538 95225 301 94 609 854 68 96693 966 349 82 97018 380 92 707 789 219 801 91 99074 305 45 714 929

100321 358 572 709 64 981 101553 684 102065 134 347 433 47 535 70 683 713 912 14 96 103390 534 65 846 84 104273 598 837 105076 171 694 767 941 106041 182 270 595 964 93 107026 168 458 965 108173 327 109015 371 422 46 726 92 802 6

110026 179 221 516 972 111210 495 559 691 769 112094 183 378 87 478 689 753 852 113077 108 547 636 77 713 829 987 114008 263 371 442 579 93 878 906 115155 959 116367 545 609 79 787 997 117228 68 471 536 62 909 27 118072 485 119078 187 253 78 332 70 810

120173 412 592 654 708 64 854 920 121048 163 840 71 122121 123125 268 78 96 434 626 124055 344 125455 542 642 775 805 54 98 126235 41 305 44 85 468 784 127503 793 815 938 128032 422 525 771 838 68 129162 302 458 572 715 73 882 918

130381 452 967 131016 136 376 510 132069 182 374 467 650 65 941 134224 480 135173 468 715 60 971 136071 502 73 978 90 137646 737 963 138149 50 376 511 14 607 51 64 754 79 851 904 139239 93 368 816

140414 625 963 141043 253 390 658 332 142270 752 95 953 143118 309 62 470 772 144241 437 62 74 587 145028 99 189 200 333 478 616 18 49 716 56 953 146016 523 931 147021 22 30 616 18 28 712 851 916 148025 69 127 30 333 505 52 55 762 74 149053 72 282 646 813 966 86 150169 404 21 823 62 151287 371 516

152085 94 312 799 153140 222 328 608 64 749 154008 70 132 415 38 87 892 922 155137 278 328 874 88 156003 43 46 237 77 313 157023 243 863 158141 224 387 676 748 73 159010 12 93 116 501 160029 548 788 907 161033 55 316 763 828 162126 94 202 324 547 58 630 72 789 858 163272 383 527 45 82 608 164012 264 457 67 566 617 865 165002 19 595 607 85 721 842 166296 385 803 958 167349 488 664 828 168149 852 910 65 169203 90 433 574 997.

170124 304 171056 144 386 172745 998 173032 165 312 33 74 563 616 741 882 174069 340 501 643 92 702 847 958 175918 42 176157 98 207 421 516 76 177177 771 828 76 178242 85 434 555 179094 348 490 674 882 180000 444 629 717 837 181016 70 141 86 182117 86 424 25 565 984 183205 61 645 184166 45 62 565 802 931.

Sokół żeński.

W czwartek, 23. bm. o godz. 19 w szkole przy ul. Konarskiego ćwiczenia **drużyny.**

Tamże zbiórka młodzieży oddziału I siatkówki.

W piątek, 24. bm. o godz. 19 w sekretarjacie zebranie wydziału technicznego.

::

— **Odczyt w gimnazjum.** Dyrekcja Państw. Gimnazjum Klas. zawiadamia rodziców, że prof. dr. Jan Piechocki wygłosi dla Koła Rodzicielskiego w auli zakładu (plac Wolności 9) w piątek 24 maja br. o godz. 17 odczyt p. t. „Praca domowa uczniów". Na odczyt ten dyrekcja zaprasza uprzejmie wszystkich rodziców i opiekunów młodzieży.

Szczęśliwy nr. 87.111 wygrał miljon złotych.

W dzisiejszą środę rano odbyło się ciągnienie wielkiej wygranej miljon złotych. Szczęśliwym tym numerem jest los nr. 87.111. Los ten zakupiony został w jednej z krakowskich kolektur.

Zasłabł na Placu Teatralnym i zmarł w szpitalu.

(jk) W czasie ożywionego ruchu na placu Teatralnym zaniemógł nagle przechodzeń, 51-letni **Władysław Walewski**, zam. przy ulicy Wincentego Pola 6. Zemdlonego przewieziono natychmiast do szpitala miejskiego. Wszelkie zabiegi lekarskie nie uratowały jednak życia Walewskiemu, który zmarł dzisiejszej nocy.

Pieszo z Poznania do Bydgoszczy za pracą.

Bezrobotny zasłabł na Wełnianym Rynku.

(jk) Wczoraj o godz. 15.30 zasłabł na Wełnianym Rynku jakiś wynędzniały przechodzeń. Po przewiezieniu go do szpitala miejskiego okazało się, że jest to 37-letni **Karol Michalski**, pochodzący z Poznania.

Michalski jest od dłuższego czasu bezrobotnym. Nie mogąc znaleźć żadnego zajęcia w Poznaniu, udał się pieszo do Bydgoszczy w nadziei, że tutaj znajdzie pracę. Pogczy-kowe poszukiwania spełzły jednak na niczem. Zmęczony i wynędzniały bezrobotny znalazł się u kresu fizycznej wytrzymałości i zesłabł z głodu na ulicy.

Smutny znak czasu.

Fatalny wypadek rowerzysty.

(jk) Wczoraj w godzinach popołudniowych jadący ul. Śniadeckich 20-letni **Konrad Wczesny** uległ niecodziennemu wypadkowi. Pechowy rowerzysta spadł ze swego „stalowego rumaka" i złamał **nogę.** Przechodnie pośpieszyli Wczesnemu z pomocą. Nieszczęśliwego rowerzystę przewieziono do szpitala miejskiego, gdzie będzie musiał odbyć dłuższą kurację.

Ostatnie wiadomości.

Krwawa rzeź pod cmentarzem.

Dwie ofiary walczą ze śmiercią w szpitalu w Inowrocławiu.

Inowrocław, 22. 5. (tel. wł.). W ub. niedzielę o godz. 12 w południe, rozegrała się na ulicy Marulewskiej krwawa bójka. Z kościoła wracali do domów: 27-letni Jan Borkowski, Stanisław i Józef Tuszyńscy i Dembkowski, zam. w Inowrocławiu. Gdy wspomniana czwórka przechodziła obok cmentarza parafji św. Mikołaja, wypadło z ukrycia kilku napastników uzbrojonych w kije, toporki oraz noże i niemiłosiernie poczęli okładać przechodzących. W czasie zamieszania, dwaj bracia Tuszyńscy zdołali zbiec. Borkowski natomiast otrzymał sztyletem głęboki cios w plecy przy kręgosłupie, przyczem naruszone zostało jedno płuco, a Dembkowskiemu zadano **osiem ciętych ran sztyletem i nożem.** Po dokonaniu tej krwawej rzezi, napastnicy odeszli.

Rannych Borkowskiego i Dembkowskiego odstawiono do szpitala. Stan ich jest bardzo groźny i mało jest nadziei utrzymania ich przy życiu. Nazwisk opryszków dotychczas nie ustalono.

Nagły zgon na pogrzebie.

Nadeszła do Poznania wiadomość o zgonie ś. p. Adama Jacyna-Onyszkiewicza, naczelnika urzędu skarbowego w Czarnkowie nad Notecią. Ś. p. Onyszkiewicz zmarł nagle w czasie pogrzebu ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

Umarzanie drobnych zaległości.

Warszawa, 22. 5. (Tel. wł.). Minister skarbu wydał nowe zarządzenia, dotyczące odciążenia drobnych płatników w opłacaniu zbędnych kosztów egzekucyjnych. Jak stwierdziło ministerstwo, bardzo często płatnicy przekazują swe należności przez PKO, nie uiszczając przez niedopatrzenie kosztów upomnień egzekucyjnych. Powoduje to kontynuowanie w dalszym ciągu egzekucyj i sekwestratorzy doliczają niezależnie od kosztów upomnienia dalsze opłaty egzekucyjne.

Obecnie zaleconem zostało, aby przy ściąganiu kosztów upomnień, nie przekraczających 1,50 zł dodatkowe opłaty nie były doliczane.

Próba zamachu komunistycznego w Portugalji.

Londyn, 21. 5. (PAT.) Z Lizbony otrzymano w ciągu nocy alarmujące wiadomości o grożącym tam przewrocie komunistycznym. W rozmaitych punktach miasta **stoi w pogotowiu policja i wojsko z ustawionemi karabinami maszynowemi.** Gabinet portugalski obradował całą noc. Dokonano licznych aresztowań. Rząd przypuszcza, że zapobiegł rozruchom.

Lizbona, 22. 5. (PAT.) W związku z pogłoskami o zamiarach wywołania rozruchów przez elementy skrajnej lewicy odbyło się wczoraj wieczorem posiedzenie rady ministrów, po którego zakończeniu ogłoszono **ostre pogotowie oddziałów policji, gwardji republikańskiej i marynarki.**

Teror chłopski na wsi sowieckiej.

Moskwa, 22. 5. (PAT). Źródła sowieckie coraz częściej donoszą o aktach teroru chłopskiego przeciw prosowieckim elementom na wsi.

W okolicach Milusińska (Syberja) trzy osoby z prezesem miejscowego kolektywu na czele **zamordowało korespondenta gazety wiejskiej, miażdżąc mu czaszkę kamieniami.** Miała to być zemsta **za oskarżenie prezesa kolektywu o defraudację.**

W okręgu winnickim **kobieta zamordowała pioniera 15 ciosami noża.** Aresztowano zabójczynię z całą rodziną i miejscowym duchownym prawosławnym.

W okolicach Rostowa nad Donem kobieta — członek związku młodzieży komunistycznej **została ogłuszona uderzeniem butelki w głowę,** a następnie uduszona przez kobietę — członka kolektywu rolnego.

Z życia towarzystw.

Środa, 22 maja.

Godz. 20,00: **Klub Mandolinistów „Lutnia“.** Lekcja kursu mandolinowego dla oddziału starszego w lokalu klubowym, ul. Długa 24.
— **Tow. Czeladzi Kat.** Zebranie z wykładem w Domu Czeladzi.
— **Związek Księgowych i Rzeczoznawców Księgowości.** Ogólne zebranie. Ważne sprawy. Obecność wszystkich członków konieczna.
— **Bydgoskie Towarzystwo Cyklistów.** Zebranie miesięczne w „Harmonji“.

Czwartek, 23 maja.

Godz. 20,00: **K. S. M. „Wolność“.** Zebranie plenarne. Omawiane będą sprawy jubileuszowe na dzień 26. bm.
— **O. M. P.** Ogólne zebranie miesięczne w Ognisku przy ul. Bielany 6.

* * *

T. G. Sokół I. Zebranie plenarne odbędzie się jutro, w czwartek, o godz. 20-tej w małej sali Resursy Kupieckiej. Wykład na temat: „Gdynia jako port Polski“ wygłosi p. prof. Wąsowicz. Uprasza się o liczny udział członków i gości.

Katolickie Tow. Rob. Polskich przy parafji św. Trójcy. Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 26. bm. po nieszporach w salce parafjalnej. Sprawozdanie ze zjazdu delegatów w Gnieźnie wygłosi p. Napieralski. Ze względu na ważność spraw liczny udział pożądany.

Tow. śpiewu „Lutnia“ Jachcice. Lekcja śpiewu dziś w środę dla głosów żeńskich o godzinie 20, dla męskich o godz. 21.

Bank Polski płacił w dniu 22. 5. 1935 r.

dolary amerykańskie	5,27
funty szterlingów	25,90
franki szwajcarskie	171,24
franki francuskie	34,89½

Odpowiedzi redakcji

J. M. Tczew. Rozbieżna ocena niezdolności przez lekarzy zdarza się często. Trudno nam orzec, który z nich ma rację. Wysokość emerytury my obliczyć nie możemy, skoro nie znamy dokładnie przebiegu służby i jej charakteru. Niewątpliwie należał pan do organizacji zawodowej, która powinna panu udzielić fachowej obrony i rady.

Rolnik. Opłatę radjofoniczną zniżono dla właścicieli, posiadaczy lub dzierżawców użytków rolnych od których nie jest opłacany państwowy podatek gruntowy, których wyłącznem źródłem utrzymania jest gospodarstwo rolne. Dla stwierdzenia posiadania prawa do zniżonej opłaty radjofonicznej wymagane jest odpowiednie zświadczenie zarządu gminnego tej gminy, w obrębie której abonent zamieszkuje. Resztę załatwia urząd pocztowy.

SPRZEDAŻE

Dom dochodowy centrum Bydgoszczy z dwoma składami sprzedam. Gdańska 60, właścicielka. (9054

Kolonjalkę za 2300 zł. sprzedam. Wiadomość: Cieszkowskiego nr. 6, II. prawo. (4946

Materace leżanki, najtaniej. Dworcowa 39. (9075

Wannę (4956 kąpielową, cynkową, 10 kg wagę, sprzedam. Marszałka Focha 24—6, podwórze.

Radjo superotrodyna, 5 lampowy, zmienny prąd, okazyjnie sprzedam. Adres w Dzienniku. (4953

Sypialkę jadalkę, kuchnię sprzedam. Lipowa 12. (4955

Z powodu (9070 wyjazdu sprzedam tanio sypialnię, jadalnię, kuchnię. Chwytowo 5, m. 18.

Skład kolonjalny tanio na sprzedaż z powodu choroby. Wiadomość filja Dziennika. (4967

Lampy radjowe, nowe, większa ilość, radjoaparat, gromofon, skrzypce, obrazy tanio. „Sala Licytacyjna“, Gdańska 42. (9109

Wóz rzeźnicki na sprzedaż. Konopna 8. (9098

Pianino tanio sprzedam Kordeckiego 6 — 5. (4957

KUPNA

Kolonjalkę zaprowadzoną kupię zaraz. Zgł. pod „Obrót“ filja Dziennika. (4851

POSADY WOLNE

Krawcowa w dom potrzebna zaraz. Pomorska 22—5. (4969

Czeladnika (9087 krawieckiego zaraz na stałe poszukuje Jan Zawadzki, zakład krawiecki, Gniew (Poworze), Rynek 28, I.

Potrzebny zaraz dzielny bufetowy, samotny z gotówką 500 zł. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Bufetowy“. (9083

Młodszy piekarz, który praktykował cukiernictwo, zaraz potrzebny. Rafiński, Fordon. (9110

Dzielną ekspedjentkę fachowo znaną poszukuje zaraz. A Frohwerk, rzeźnictwo, Bydgoszcz, Król. Jadwigi 11. (4965

Krawiec podręczny, młody potrzebny zaraz Adres wskaże Dziennik. (9106

Fryzjerka lub fryzjer damski, dobra siła na stałe potrzebna od 3. 6. Wilczyński, Pomorska 48. (4962

Potrzebny krawiec w dom Urocza 1 m. 6. (9091

Pomocnik fryzjerski damsko-męski, młodszy zaraz potrzebny, stała posada. Alojzy Wagner, Łabiszyn, pow. Szubin. (9071

Pomocnik krawiecki potrzebny. Wiadomość Dziennik. (9092

Bufetowy rutynowany, z dłuższą praktyką w lepszych zakładach gastronomicznych, mogący stawić kaucję potrzebny zaraz. Zgłoszenia i referencje piśmienne. Marchlewski i Zawadzki, Piwiarnia Okocimska Grudziądz. (9082

Fryzjer (9102 damsko-męski może się zgłosić. Ubert, Nakło.

Kucharz (9081 znający perfekt kuchnię warszawską potrzebny od 1. 6. Zgłoszenia z podaniem warunków i odpisami świadectw nadsyłać Bar Hajdla, Grudziądz.

POSADY POSZUKUJĄ

Bufetowy lat 33, dobry fachowiec, poszukuje bufetu z kaucją 500 złotych. Oferty do agentury Dziennika Bydg. p. Jaworskiego, Wejherowo pod „500“. (9107

DZIERŻAWY

Ogłoszenie. W niedzielę, dnia 26 maja o godz. 4-tej po poł. zostanie w lokalu p. Krzeszowskiego w Olympinie powiat Szubin wydzierżawione publicznie przez licytację polowanie na przeciąg 6 lat, obsz. ca. 1100 mórg. Warunki dzierżawne będą w terminie ogłoszone. Przewodniczący Spółki Łowieckiej Wałownica. Kolańczyk. (9077

Obszerny 2 piętrowy śpichrz po firmie Rolnik w Szubinie wraz 2 pokojami na biuro oraz mieszkaniem 3 pokoje i kuchnia od 1 lipca br. do wynajęcia. Przy obszernym podwórzu z 2 wjazdami, waga wozowa na miejscu. Właściciel: Fr. Alwin, Szubin. (9086

Willa w centrum, nowoczesna z komfortem, z ogrodem, 12 pokoi, korzystnie do wydzierżawienia od zaraz „K. H.“. (4832

Skład wymiana zboża na wiosce zaraz wydzierżawię z mieszkaniem lub bez. Gdzie? wskaże Dziennik Bydgoski Inowrocław. (9093

LETNISKA

Letnisko bory tucholskie urocze tanio utrzymaniem. Wiadomość, Wesoła 18. (4954

POKOJU POSZUKUJĄ

Pokoju poszukuje od 1. VI. br. urzędnik. Zgłoszenia do filji Dziennika „U“. (4966

MIESZKANIA SZUKA

Poszukuję 3 pokojowe mieszkanie od 1 lipca, lub zamienię moje 4 pokojowe na trzy. Oferty Dzien. pod „Czyste“. (8446

Emeryt poszukuje małego, próżnego pokoju od gospodarza. Oferty filja „Próżny“. (4944

Słoneczne mieszkanie, 3—4 pokojowe z łazienką, na wschód od ul. Gdańskiej zaraz lub później poszukuje pewny lokator. Oferty pod Jaeschke, Konarskiego 11. (4958

Poszukuję (4963 5—6 pokoi od lipca. Zieliński, Bernardyńska 3.

DACH NAD GŁOWĄ — MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

1 pokojowe: kuch. Ks. Skorupki 86.

1—2 pokojowe: kuch. Jana Kazimierza 8/1a

2 i 1 pokojowe: kuchnia. Śniadeckich 13/1.

2 pokojowe: bez kuchni. Litewska 2.

5 pokojowe: Świętojańska 21/9.

4 pokojowe: Śniadeckich 42.

Mieszkanie 7 pokojowe na parterze owentl. na I-szym piętrze natychmiast do wynajęcia. Nowy Rynek róg Melchjora Wierzbickiego. (5351

Mieszkanie 6 pokojowe w centrum do wynajęcia. Dworcowa 41, I ptr. (4790

2 pokoje wolne. Gdańska 60, I piętro. (9056

Pokój (4947 z kuchnią zaraz do wynajęcia. Zwrot remont. Wodtke, Gdańska 76.

Pokój kuchnia do wynajęcia. Chełmińska 22. (9090

Czteropokojowe mieszkanie wynajmę. Cieszkowskiego nr. 1, zgłoszenia u portjera. (4952

Pokój (4948 i kuchnia do wynajęcia. Jachcice, Czerska 3, m. 1.

RÓŻNE

Światowej sławy grafolog London przybył na żądanie szeregu poważnych osób m. Bydgoszczy tylko na krótki czas! Grafolog London zdumiewająco odkrywa wszelkie tajemnice z charakteru pisma, anonimów, fotografji. Wyszczególnia najważniejsze fakty w sprawach: życiowych, majątkowych, zawodowych, rozwodowych oraz wyniku spraw procesowych i kryminalnych. Określa charakter, zdolności, przeznaczenie i ocena szczęścia gry loteryjnej. Na życzenie eksperymenty medjalne. Tysiące podziękowań, niezamożnym i studjującym ustępstwa. Dyskretne niekrępujące przyjęcia od 10—1 i 13—8 wieczorem. W niedziele i święta od 11—7. Bydgoszcz Stary Rynek imieniem Marszałka Piłsudskiego 21 m. 8, II piętro front. (9062

Wilczek młody zaginął. Zwrot Wincentego Pola 7. (9074

MATRYMONJALNE

Wdowiec bezdzietny, lat 36, szuka odpowiedniej żony z małą gotówką, celem założenia składu. Oferty wraz z fotografją do Dziennika Bydgoskiego Inowrocław pod „Wdowiec“. (9094

Panna (4959 szuka posady do samotnego pana lub bezdzietnego małżeństwa. Oferty filja Dziennika pod „333“.

PERŁA UZDROWISK ŚLĄSKICH JASTRZĘBIE - ZDRÓJ

radoaktywne kąpiele solankowo-jodobromowe — solankowo-borowinowe — solankowo-kwasowęglowe — elektro i hydroterapja — inhalacje — pijalnia.

Leczy skutecznie: reumatyzm, ischias, artretyzm choroby kobiece, skrofulozę, choroby serca miernego stopnia itd.

Niezwykle obniżone kuracje ryczałtowe w okresie od 2 maja do 30 listopada.

185.50 zł wynosi 3-tyg. kuracja ryczałtowa wraz z taksą klimatyczną, poradą i opieką lekarską, wszelkiemi zabiegami leczniczemi i kąpielami, zaordynowanemi przez lekarza zdrojowego, oddzielnym pokojem w pensjonacie lub hotelu według własnego wyboru, ze światłem, obsługą, bielizną i pościelą, oraz całodziennem utrzymaniem.

4-tygodniowa kuracja ryczałtowa — 240.00 zł

W sezonie głównym od 16. VI. do 15. VIII. 3-tygodniowa kuracja ryczałtowa 234.00 zł
4-tygodniowa kuracja ryczałtowa 297.00 zł

ŻADNYCH OPŁAT DODATKOWYCH

Dworzec, poczta i telefon na miejscu. Prospekty na żądanie.
Wszelkich informacyj udziela Dyrekcja Zakładu Kąpielowego 4082

Radjo PHILIPSA **20 zł** miesięcznie
Grimm Sukc. i Kamieński 4604
Gdynia, ul. Starowiejska 47, tel. 26-48
Oddział II-gi Katowice, Św. Stanisława 1. Centrala w Warszawie, Rymarska 7.

ROZLICZENIE

Komitetu gwiazdkowego ze zbiórki „Gwiazdka dla biednych dzieci" urządzanej przez Wydawnictwo „Dzień Pomorski" w Toruniu.

Wpływ		Wydatki	
Ogólny wpływ	zł 1.238,05	Zakupione towary manufaktur.	zł 1.111,17
Niedobór pokryty przez Wyd. „Dzień Pomorski"	„ 20,87	Reperacja lalek	„ 20,—
		Słodycze	„ 76,—
		Obuwie	„ 27,75
		Torebki do opakowania	„ 13,50
		Różne drobne wydatki	„ 10,50
	zł 1.258,92		zł 1.258,92

(—) M. Maćkowska (—) Janina Sobolewska
(—) Irena Szczepańska (—) Irena Żącka 4651

ZARZĄD MIEJSKI W WĄBRZEŹNIE
ogłasza niniejszem
KONKURS
na stanowisko KIEROWNIKA rzeźni miejskiej

Warunki: 1) posiadanie obywatelstwa polskiego, 2) posiadanie dyplomu lekarza weterynarji, 3) praktyka w rzeźniach publicznych, 4) nieprzekroczony 40-ty rok życia.

Do podania dołączyć należy uwierzytelnione odpisy dokumentów, stwierdzających powyższe wymagania, oraz 5) własnoręcznie napisany życiorys, 6) dokument stwierdzający stosunek do wojska, 7) świadectwo zdrowia, wydane przez lekarza powiatowego, 8) świadectwo z poprzedniej pracy zawodowej.

Wynagrodzenie według umowy. Posada do objęcia od zaraz. Termin składania podań do 31 maja 1935 r. 4640

Burmistrz: (—) Schwarz.

PRZETARG.

Kierownik 58 drużyny pracy w Wielkiej Wsi pow. morski, ogłasza niniejszem przetarg na artykuły kolonjalne i mięsne na 100 ludzi od 1 czerwca b. r. Warunki dostawy do przejrzenia w kancelarji drużyny. Stający do przetargu winni złożyć wadjum w wysokości 50,— zł, które po zaakceptowaniu cen wynosić będzie 10% miesięcznego obrotu. Oferty w zaklejonych kopertach należy składać do dnia 28 maja na ręce komisji przetargowej pod adresem: Wielkawieś, Drużyna Pracy 58. Komisja zastrzega sobie wybór ofert. 4656

Kierownik.

REKLAMA

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU REKLAMOWEGO

NUMER 3 wyszedł z druku
Cena egzemplarza zł. 1
Prenumerata półroczna zł. 6

Redakcja i Administracja
Warszawa, ul. Królewska 5

Numer akt: Km. 963/35. 4658

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru II. Mieczysław Mystkowski, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Ig. Paderewskiego nr. 3, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 maja 1935 r. o godz. 10 w Bydgoszczy, ul. Śląska nr. 17, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Antoniny i Antoniego Mateja, składających się z mebli, 1 pianina marki „Sommerfeld", oszacowanych na łączną sumę zł. 1.425,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 17 maja 1935 r.

Komornik: (—) M. Mystkowski.

Zl. 245-8

Numer akt: Km. 711/35. 4657

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru II Mieczysław Mystkowski, mający kancelarję w Bydgoszczy, ul. Ig. Paderewskiego nr. 3, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 maja 1935 r. o godz. 10 w Bydgoszczy, ul. Witebska nr. 30, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Walerjana i Gertrudy Kadow, składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 743,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 21 maja 1935 r.

Komornik: (—) M. Mystkowski.

Km. 386/35. 4647

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem, Kazimierz Zamojski, mający kancelarję w Nowem, ul. Sądowa nr. 8, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 maja 1935 r. o godz. 10-tej w Warlubiu, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Teofila Wesołowskiego, składających się z: 1 koń roboczy, gniady, 1 bufet z kranem do piwa, 1 bilard, oszacowanych na łączną sumę zł. 600,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem.

Do akt Nr. Km. 726/35, 3095/34. 4652

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni, rew. II-go J. Penk, zamieszkały w Gdyni, ul. Leśna 3 na zasadzie art. 602 k. p. c. ogłasza, że w dniu 24 maja 1935 r. o godz. 11 w Gdyni ul. Podjazdowa, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1 maszyny do pisania „Remington". Nast. o godz. 12-tej, ul. Pomorska 49: 1 aparatu radjowego 3 lampk. z głośnikiem na prąd marki „Philips", oszacowanych na łączną sumę zł. 700,— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się od pół ceny oszacowania.

Gdynia, dnia 21 maja 1935 r.

Komornik: (—) Józef Penk.

Km. 70/35. 4663

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łabiszynie, Józef Chrzanowski, urzędujący w Łabiszynie po myśli art. 668 § 1 k. p. c. obwieszcza, że na wniosek Antoniego Brewki, kierownika mleczarni w Barcinie-wsi, powiat Szubin w celu wyegzekwowania pretensji tegoż wierzyciela wyznacza termin do opisu i oszacowania nieruchomości Barcin tom VI, wykaz liczba 164 położonej w Barcinie a własność dłużników Wojciecha Drozdowskiego i tegoż żony Marji oboje z Barcina stanowiącej, na dzień **12 czerwca 1935 r. od godziny 10-tej przed południem.** Po myśli § 2 wyżej cytowanego artykułu wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa ich stanowią przeszkodę do egzekucji.

Łabiszyn, dnia 8 maja 1935 r.

(—) J. Chrzanowski, komornik Sądu Grodzkiego

TORUN

Osoba

obeznana z pielęgniarstwem, zajmie się troskliwą opieką nad chorymi na stałe lub noce. Obeznana z wzorowem prowadzeniem gospodarstwa domowego i bardzo dobrą kuchnią, bezwzględnie samodzielna, poleca się jako dobra i oszczędna siła. Łaskawe oferty: Pp. Kołodziejscy, Toruń, Grudziądzka 4, m. 22. 4642

Wilk

bardzo żywy, żółte łapy, wabi się Lew zaginął. Uprasza się donieść za wynagrodzeniem: Toruń, Kraszewskiego 58/2. 4650

Unieważniamy

zagubiony nr. rejestracyjny 61, oraz kartę rowerową nr. 487, wystawioną dnia 11. II. 35, przez Starostwo Grodzkie w Toruniu, na firmę „Lubań-Wronki" Przemysł Ziemniaczany, oddział w Toruniu. 4648

Raz spróbować!!!

to znaczy pić tylko wypróbowane mieszanki kawy, nadzwyczajne w smaku, aromacie, oraz pierwszorzędną herbatę rosyjską. Araczewski, Toruń, Chełmińska.

Mieszkanie

5 pokojowe do wydzierżawienia. Skowrońska, Toruń, Chełmińska 12, drogerja.

Sekretarz

adwokacki z kilku letnią praktyką, solidny i sumienny, dobre świadectwa i referencje, poszukuje od 1. VI. posady w charakterze sekretarza u adwokata, wzgl. komornika Sądowego. Oferty pod „Sekretarz" do Adm. „Dnia Pom." Toruń. 4562

Majątku

poszukuję 1000 do 1500 mórg, lecz tylko z dobrą ziemią i komunikacją na Pomorzu. Szczegółowe oferty proszę do „Dnia Pom." Toruń pod nr. 4625.

Noworodki

żądajcie trunku przeciwgruźliczego (szczepionki B. C. G.) Polskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze Toruń, dostarcza za zwrotem kosztów przesyłki, niezamożnym bezpłatnie. Wydają lekarze i akuszerki. 8347

Sprzedam

tanio dom dwupiętrowy z ogrodem owocowym i rolą w Świeciu n/Wisłą, ładnie położony w centrum miasta. Zgłoszenia: Józefowicz. Gdynia, ul. Bema 14. 4475

Poszukuję

Lokalu

handlowego (składu) w Toruniu na ul. Szerokiej lub w rynku od sierpnia. Zgłosz. z dokł. opisem do Adm. „Dzień Pomorski" pod lit. „E. W." 4560

Udzielam

porad prawnych, załatwiam sprawy sądowe, administracyjno, mieszkaniowe, rozwodowe. Adamski, doradca prawny. Toruń, Sukiennicza 4. 2632

NAJKORZYSTNIEJ
kupujesz **wódki likiery i wina**
w firmie 4144
A. STAWSKI
„Bałtyk" Toruń Szeroka 6.

UDZIELAM 3578
kredytu na asygnaty Spółdzielni „Kredyt Kupiecki"
M. J. Bagiński
Skład bławatów
Toruń, Szeroka 28.

GRUDZIĄDZ

Sklep CZERCHOWSKI

do wynajęcia. **Grudziądz, Wybickiego 23.** Bliższe szczegóły na 1. piętrze u właściciela domu. 4322

Okazyjnie

kupisz i sprzedaż meble jak szafy, łóżka, stoły, ka napy, leżanki oraz całe kom plety, gabinety, sypialnie jadalnie, salony, dywany oraz tapczany tylko: Dom Komisowy. Toruń, Łazienna 9. 1813

---

3. K. 36/31. 4646

PRZETARG PRZYMUSOWY nieruchomości w Działdowie położonych i w księdze wieczystej Działdowo wykazy 575, 622, 741, 851, 887 i 974 na imię rolnika Antoniego Leliwy w Działdowie zapisanych odbędzie się w drodze egzekucji przed podpisanym Sądem dnia 12 lipca 1935 o godz. 10 pokój 25.

Działdowo, dnia 30 kwietnia 1935 r.

Zl. 416-Gr. **Sąd Grodzki.**

Zjazd Stow. Elektryków Polskich
i Wystawa Elektrotechniczna w BYDGOSZCZY
jest najlepszą okazją reklamową
dla przemysłu i handlu elektrotechnicznego

Dnia 29 maja ukaże się specjalny numer elektrotechniczny naszych wydawnictw

Ogłoszenia, reportaże i opisy przyjmujemy do dnia 27-go maja włącznie.

GDYNIA

Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji Do nabycia również marmurki do lastrica — biały. zielony, czarny. czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA" Gdynia, Abrahama 35 telefon 22-73.

Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. 3926

Meble biurowe 4444

urządzenia składowe, okna i drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu
Gdynia, ul. Lipowa 11
telefon 21 88
BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH

Ostrzeżenie

Każdego, ktoby rozsiewał fałszywe pogłoski, że podpisałem listę niemiecką, będę ścigał sądownie. Jestem Polakiem i do żadnego związku niemieckiego nie należę. Leon Kożyczkowski, Reda. 4653

Kupujemy

stale złom metali — aluminium, miedzi, mosiądzu. Kupujemy stare pilniki i stare monety niklowe. Gdyńska Odlewnia Metali, Gdynia, Morska 39. tel. nr. 25-96. 4634

Za bezcen

urządzenie skelpowe nowe na kolonjalkę. Wiadomość: Gdynia, tel. 22—46. 4552

BYDGOSZCZ

Pierwszorzędne pianina

wprost z fabryki poleca tanio
B. Sommerfeld
Fabryka Pianin 1589
Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2.
filja: Poznań, ul. 27 Grudnia 15.

PŁYTY

(flizy) **glazurowane** do wykładania ścian i do posadzek dostarcza wraz z ułożeniem przez wykwalifikowanych układaczy (4662
Feliks Pietraszewski
Bydgoszcz, Reja 4, tel. 2229.

Zagubione

świadectwo czeladnicze, wystawione przez Izbę Rzemieślniczą w Bydgoszczy, na nazwisko Maks Friebel, zamieszk. w Minden (Niemcy) unieważnia się. 4661

Tapety

duży wybór
— niskie ceny
poleca 3239
Wysyłkowy Dom Tapet
S. Stryszyk
Bydgoszcz
Długa 12. Telefon 1239.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.

W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej	15 fen.
„ „ „ „ „ „ „ 4-łamowej	50 fen.
„ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe	10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Mężnicki, Toruń, ul. Mickiewicza 34.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.